SPÓŁDZIELCA

ORGAN DLA SPÓŁDZIELNI W GEN. GUBERNATORSTWIE

Prenumerata kwartalna zł 7.50 plus opłata za dostawę wzgl. za przesyłkę pocztową. Ukazuje się 10 i 25 każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wysoki i 23 mm szeroki 60 gr. Pismo podstawowe Nonpareille. Szpalta tekstowa 1 mm wys. i 62 szer. zł. 3,20. Zniżone ceny ogłoszeń według cennika Nr. 3. Adres: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzer Str. 48. Tel. Nr. 116-79 i 116-80 oraz 132-84 i 132-85.

Nr 24 — 25 grudnia 1943 r. — Rok III

Roczny bilans naszej pracy

Każda rzetelna praca, osobista i zbiorowa, wymaga i prosi się nawet o periodyczne uwypuklenie — choćby w sensie statystycznego zestawienia na koniec roku obliczeniowego lub kalendarzowego.

Dlatego też charakteryzuje każde szanujące się przedsiębiorstwo, a szczególnie każdą organizację społeczną — dążność do sprawozdań, ponad miarę wymogów urzędowych, w sensie przejrzystego zobrazowania postępów, nadającego się również do publicznej kontroli.

Wprawdzie nie cieszy się statystyka jako taka zbytnią popularnością wśród praktyków, ale tylko wtedy, gdy uprawia „fantazję liczbową" — zamiast zużytkować nieprzekupne liczby dla celów zadość uczynienia słusznej ambicji wydajnej pracy, przy „oczywistym" wykazaniu jej wartości.

Nie tylko chlebem żyje człowiek i nie tylko dla przeważnie skromnej pensji miesięcznej lub płacy tygodniowej — ale prawdziwą zapłatę daje uszczęśliwiające uświadomienie, że się przyczyniono do ogólnego postępu wzwyż — na jakimkolwiek odcinku się działało. W tym to sensie jest właśnie statystycznie ujęta liczba i alfabetycznie zestawiony spis, np. czasopisma, idealnym czynnikiem „bilansowania" ściśle określonego odcinka danej pozytywnej pracy.

Roczny bilans naszej pracy odnosi się raz do całokształtu reorganizacyjnego rozwoju naszej spółdzielczości, odzwierciedlonej w poszczególnych numerach i działach rocznika „Spółdzielcy" — a z drugiej strony mamy na myśli obrachunek pracy, związanej z niemałymi wysiłkami całorocznymi na odcinku wydawniczo-redakcyjnym naszego czasopisma.

W obecnych czasach wojennych nie ma potrzeby specjalnego rozwodzenia się nad własną pracą, chyba tylko w sensie uwidocznienia czytelnikom opracowanych zagadnień spółdzielczych przy pomocy niemniej produktywnego jak mozolnego „Alfabetycznego Spisu Rzeczowego", zawierającego przejrzyście wszystko to, o czym „Spółdzielca" w przeciągu całego roku 1943 informował swych czytelników.

Taki załączony do niniejszego numeru „Spółdzielcy" spis rzeczy — o prawie 200 tytułach treściowych, jest chyba najlepszym redakcyjno-wydawniczym „bilansem" naszej pracy. Zamierza on umożliwić działaczowi spółdzielczemu szybkie i wyczerpujące przypomnienie sobie interesujących go tematów, których by inaczej w rocznym tomie „Spółdzielcy" nie łatwo odnalazł.

Tym samym wyczerpalibyśmy mniej więcej główne wytyczne rocznego bilansu naszej pracy. Trzeba by tylko jeszcze uzupełnić i uwydatnić niektóre szczegóły, szczególnie odnośnie specyficznych warunków wydawniczo-redakcyjnych, tłumaczących zewnętrzny wygląd naszego pisma.

„Wydawnictwo Rolnicze", w ramach którego nasze pismo się ukazuje — nie szczędziło kosztów i wysiłków, by pismo nie tylko utrzymać na poprzednim wysokim poziomie — ale też by je nadal rozwijać i udoskonalić.

Od 15-ego numeru oglądają nasi czytelnicy „Spółdzielcę" w nowej szacie. Zmodernizowano tak nagłówek czasopisma, jak i tytuły rubryk działowych i to dzięki uzyskaniu nowocześnie ujętego emblematu spółdzielczości rolniczo-handlowej. Zarazem zdecydowano się na zasadnicze przejście z druku dwułamowego na trzyłamowy — wskutek czego pismo zyskało nie tylko na przejrzystości, ale nadało się do rozbudowy istniejących już i nowo założonych „działów" treściowych.

Takie nowoczesne „łamanie" pisma — przy równoczesnej instalacji nowego redaktora odpowiedzialnego za sprawy spółdzielcze — doprowadziło do utrzymania stałych i odrębnie rozplanowanych działów, dzięki którym każdorazowa treść „Spółdzielcy" znajduje swą ciągłość i stałe swe miejsce informacyjne.

W szczególności należy podkreślić, że wydawnictwo i redakcja wysilają się w kierunku kontaktowania się osobistego z poszczególnymi placówkami spółdzielczymi przy pomocy nowozałożonego działu „Wzorowe Warsztaty Pracy". Te opisy i wywiady czynią pismo bardziej interesujące i żywe — działając zarazem na poszczególne placówki ambicyjnie podniecająco.

Do wszystkiego powyższego dochodzi jeszcze jeden głębszy sens całej pracy „Spółdzielcy" — jeżeli sobie postawimy pytanie, dlaczego właśnie „Spółdzielca" ukazuje się w tej szacie.

Odpowiedź na to pytanie nie może brzmieć inaczej, jak tylko tak, że istota i wygląd zewnętrzny „Spółdzielcy" łączy się bezpośrednio z uznaniem dla działalności naszej spółdzielczości, stojącej na usługach wyżywienia ludności w G. G.

Zatem wolno chyba „Spółdzielcy" spoglądnąć wstecz na rok 1943 z wewnętrznym zadowoleniem, w poczuciu dodatniego rozwijania się — w podobny sposób, jak to się dzieje w całej spółdzielczości na przykład na odcinku mleczarstwa, o czym donosi bezstronnie, bo „statystycznie" nasz następny sumaryczny referat o działalności spółdzielni za III kwartał 1943 r.

Z TREŚCI:

Trzeci kwartał działalności Spółdzielni

Zarząd Główny Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. opracowuje kwartalne zestawienie o najważniejszych działach pracy spółdzielczej — publikując dla potrzeb wewnętrznych, odnośne „Biuletyny Statystyczne".

Te kwartalne sprawozdania umożliwiają każdej spółdzielni zorjentowanie się w ogólnym rozwoju gospodarczym całokształtu pracy spółdzielczej, w której biorą na swym odcinku odpowiedni udział.

„Spółdzielca" korzysta w regularnych odstępach czasu z tych sprawozdań, dla umożliwienia wglądnięcia w całokształt gospodarki spółdzielczej nie tylko odnośnym władzom spółdzielczym, ale też szerokim rzeszom naszych czytelników.

Rezygnujemy z podawania szczegółowego i tabelarycznego reprodukowania owych zestawień statystycznych, a ograniczamy się do przytoczenia najbardziej pouczających i ciekawych danych z 5-ciu głównych dziedzin ostatniego sprawozdania — zaoszczędzając tym samym mniej wtajemniczonym w statystykę czytelnikom szybkie pouczenie się i zapamiętanie tego, co dla własnej oświaty każdy spółdzielca wiedzieć powinien, odnośnie rozwoju nie tylko własnego podwórka, ale też całokształtu organizacji, do której należy.

I. Zestawienie statystyczne ilości spółdzielni w dniu 30-go września — wykazuje we wszystkich rodzajach spółdzielczości 2.294 spółdzielni. Z tego obejmuje spółdzielczość kredytowa 1.170 Spólników, spółdzielczość mleczarska 518 Spólników, spółdzielczość rolniczo-handlowa 476 — spółdzielczość rzemieślnicza 35 — różnych 92 — central gospodarczych 3.

Według Okręgów wykazuje Krakowskie: 81 spółdzielni — Lubelskie: 409 — Lwowskie: 110 — Radomskie: 354 — Warszawskie 437.

1 stycznia 1943 było wszystkich spółdzielni czynnych 2.269, czyli wzrosła ich ilość w przeciągu 3-ch kwartałów o 25 spółdzielni.

II. Zestawienie pracowników Związku wykazuje w dniu 30 września 1943 w całości 316 członków.

Było ich w Krakowskim: 62 — w Lubelskim: 52 — we Lwowskim: 21 — w Radomskim: 49 — Warszawskim: 53 — w Związkach Okręgowych razem: 237 — w Centrali handlowej: 79.

Wobec zwiększenia się ilości spółdzielni, zwiększyła się też ilość pracowników o 27 w przeciągu tych 3-ch kwartałów.

III. Sprawozdanie z czynności wyjazdowych do Spółdzielni związkowych, wykazuje we wszystkich 5-ciu Okręgowych Związkach Rewizyjnych 62 % urzędowo rewidowanych spółdzielni.

W dziale Spółdzielni Rolniczo-Handlowych było takich czynności rewizyjnych 56.6 %, w Dziale Spółdzielni Mleczarskich było 60.9 % — w Dziale Spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych było 65.1 %.

Specjalnie interesującą rubryką tego sprawozdania jest obliczenie czynności wyjazdowych. Warto przytoczyć udział odwiedzin poszczególnych spółdzielni ze strony organów nadzorczych. Takich odwiedzin było, na 588 spółdzielni w krakowskim, przy 11 rewidentach: 62, prócz 155-ciu innych pracach dojazdowych.

W Lubelskim było tego samego rodzaju czynności, przy 185-ciu spółdzielniach i 4-ru rewidentach: 63 względnie 71 prac wyjazdowych.

W Warszawskim było, przy 194-ru spółdzielniach i 5-ciu rewidentach: 100 odwiedzin, względnie 82 czynności prac dojazdowych.

IV. Zestawienie danych Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych wykazuje w dniu 30 września 1943 r. w całości 1092 czynnych placówek oszczędnościowo-pożyczkowych, względnie kredytowych. W Krakowskim było ich 579 — w Lubelskim 150 — we Lwowskim 2 — w Radomskim 184 — w Warszawskim 178. W likwidacji znajduje się 39 takich spółdzielni, nie czynnych jest 38. Z poszczególnych ciekawych danych tych zestawień przytaczamy udzielane pożyczki i pozostałości „winien" na rachunkach bieżących w tys. złotych. W Krakowskim było tegoż: 2.163.2 — w Lubelskim: 410.0 — w Lwowskim: 12.0 — w Radomskim: 1.151.0 — w Warszawskim: 2.249.5. W całości wynoszą te rachunki nowe, (też we wkładach oszczędnościowych, oraz pozostałości „ma") 25.778.6 — względnie, przy doliczeniu też pożyczek i pozostałości „winien", wkładów oszczędnościowych oraz pozostałości „ma" na rachunkach bieżących: 27.375.3 tysięcy złotych.

V. Zestawienie najważniejszych danych z działalności spółdzielni mleczarskich za III-ci kwartał 1943 r. — przy porównaniu z III-cim kwartałem 1942 r. — wykazuje następujące cyfry. Ilość spółdzielni mleczarskich wynosiła w roku 1943, z końcem III-go kwartału o 12 placówek więcej, niż w roku 1942, mianowicie 518 placówek. W Krakowskim było ich ostatnio wszystkich 171, ale czynnych 130, — w Lubelskim wszystkich 102, ale czynnych 78, — w Radomskim 85, wzgl. 87, — w Warszawskim 147, względnie 87. W całości, jak mówiono, 518 — chociaż w pełni czynnych jest 385 spółdzielń mleczarskim.

W tych spółdzielniach dostarczono mleka wszędzie prawie o 30% więcej niż w roku poprzednim. W szczególności wykazuje Krakowskie 42% więcej, (licząc rok 1942 jako 100 a trzy kwartały w roku 1943 jako 142). W tym samym stosunku wykazuje Lubelskie o 54% więcej, — Lwowskie 42% więcej, — Radomskie 113% więcej, — Warszawskie o 23% więcej. Pod względem wartości spieniężenia przedstawia się ta zwyżka w Krakowskim o 44%, w Lubelskim o 76%, w Lwowskim o 100%, w Radomskim o 22%, w Warszawskim 32% — w całości o 47%.

VI. Zestawienie najważniejszych danych z działalności Spółdzielni Roln. Handl. za I-szy kwartał 1943/44, wykazuje, w porównaniu z I-szym kwartałem roku 1942/43, następujące cyfry:

Wszystkich spółdzielni roln. handl. razem było w ostatnim kwartale 476 czyli o 66 więcej, niż w roku 1942/43. O ile jednak chodzi o czynne spółdzielnie, to jest ich obecnie w istocie o 80 więcej, bo czynnych jest obecnie 451. W likwidacji znajduje się 25.

Powiatowych spółdzielni rolniczo-handlowych było 39, — rejonowych spółdzielni 156, a lokalnych S. R. H. 256.

W Krakowskim było czynnych Powiatowych Spółdzielni roln. handl. 10, — rejonowych 32, — lokalnych 133, — w całości o 6 więcej, niż w roku ubiegłym.

W Lubelskim było czynnych spółdzielni powiatowych roln. handl. 10, — rejonowych spółdzielni roln. handl. 36, — lokalnych spółdzielni roln. handl. 47. W całości o 14-cie więcej, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

We Lwowskim Okręgu mamy czynnych rejonowych Spółdzielni roln. handl. 30, — lokalnych 68, — razem o 52 spółdzielnie więcej (naturalnie odnosi się to do spółdzielni Polskiego Związku Rewizyjnego).

W radomskim Okręgu mamy czynnych spółdzielni powiatowych roln. handl. 10, rejonowych spółdzielni roln. handl. 23, — lokalnych 1. W całości o 12 więcej, niż w okresie przeszłorocznym.

W warszawskim Okręgu mamy czynnych powiatowych spółdzielni roln. handl. 9, — rejonowych sp. r. h. 35, — lokalnych 7. — W całości o 12-cie więcej, niż w tym samym czasie obrachunkowym zeszłego roku.

Jak z powyższego zestawienia widzimy wykazują spółdzielnie rolniczo-handlowe, tak pod względem ilościowym jak i pod względem obrotów i wpłaconych względnie zdeklarowanych udziałów, bardzo znaczny wzrost.

W całości dają poprzednio przytoczone wyciągi z ostatniego Biuletynu Statystycznego za III-ci kwartał 1943 r. bardzo dobry obraz coraz bardziej rozwijającej i konsolidującej się spółdzielczości w GG.

Reorganizacyjny rzut oka wstecz

Rok 1943 stanowi zasadniczy krok naprzód w dziejach koniecznej racjonalizacji organizacji spółdzielczej w G. G.

Warto przypomnieć sobie i zesumować wszystkie te zarządzenia, dążące do racjonalnego ujednolicenia całej tak ważnej dla wyżywienia kraju spółdzielczości rolniczo-handlowej oraz związane z tym poczynania reorganizacyjne w całokształcie spółdzielczości w G. G.

10-go sierpnia 1943 w numerze 15-tym „Spółdzielcy" ukazał się prócz zasadniczego zarządzenia o spółdzielniach spożywczych „Społem", cały szereg zarządzeń odnoszących się do nowej fazy organizacyjnej spółdzielni rolniczych.

Pierwsze z tych zarządzeń daje wyraźne ramy organizacyjne dla dotychczasowych spółdzielni „Społem".

Postanawia to zarządzenie zmianę wszystkich wiejskich spółdzielni spożywców na powszechne spółdzielnie rolniczo-handlowe, — względnie fuzję kilku takich spółdzielni na jednym terenie w jedną — lub też połączenie z istniejącą spółdzielnią rejonową lub powiatową.

Wyjęte są z tego zarządzenia spółdzielnie „Społem" w miastach: Kraków, Warszawa, Lublin i Radom.

Pozostaje też nadal Centrala Handlowa „Społem" wraz z jej delegaturami okręgowymi i oddziałami powiatowymi. Centrala Handlowa „Społem" będzie w przyszłości służyć jako Hurtownia artykułów użytkowych, dla równomiernego obdzielania wszystkich spółdzielni nowo powstającego bloku spółdzielni rolniczych.

Praktyczne wykonanie tej reorganizacji umożliwiają dwa następne zarządzenia, odnoszące się do „ograniczeń spółdzielni" i do „łączenia spółdzielni".

W przeciwstawieniu do dotychczasowej praktyki, z chwilą wejścia w życie powyższego zarządzenia zawiesza się w zasadzie odbywanie walnych zgromadzeń członków.

To podstawowe zarządzenie pociąga za sobą przekazanie uprawnień przysługujących walnemu zgromadzeniu Radzie Nadzorczej.

Wobec członków Rady Nadzorczej przejmuje uprawnienia Walnego Zgromadzenia Komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej.

Jest on przede wszystkim uprawniony do powołania i odwołania członków Rady Nadzorczej. Okres urzędowania członków Rady Nadzorczej przedłuża się aż do dokonania nowego wyboru na następnym zgromadzeniu członków spółdzielni.

Komisarz Państwowej Rady Spółdzielczej może dalej w poszczególnym wypadku, lub grupami zabronić ogłoszenia bilansów. W odniesieniu do spółdzielni kredytowych należy tu uzyskać zgodę Urzędu Nadzoru Bankowego.

Przejęcie przez Radę Nadzorczą uprawnień Walnego Zgromadzenia ograniczone jest zastrzeżeniem, że takie uchwały, które dawniej uzależnione były od znacznej większości Zgromadzenia członków lub od przestrzegania innych formalnych przepisów — wymagają zatwierdzenia K. P. R. S. Wreszcie może Komisarz P. R. S. przekazać powzięte uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Radzie Nadzorczej następnemu Zgromadzeniu członków. Powyższe zarządzenia, jak widać, mają na celu zracjonalizowanie warunków pracy w spółdzielniach.

Przez nie otwartą zostaje droga do stworzenia nowej racjonalnej, na zdrowych zasadach opartej sieci spółdzielni. Została taka już od dłuższego czasu szczegółowo przygotowana i opracowana przez Komisarzy Okręgowych Związków w Krakowie, Warszawie, Lublinie i Radomiu. Czynnymi pozostaną tylko te placówki, które ta sieć przewiduje. Reszta ulega połączeniu z istniejącymi już na miejscu spółdzielniami rolniczo-handlowymi, wzgl. zostaną one reorganizowane przez nadanie im nowego statutu.

Statut ten wnosi kilka zasadniczych zmian w dotychczasowy układ stosunków, zmieniając przede wszystkim firmę spółdzielni na „Powszechną Spółdzielnię Rolniczo-Handlową". Poza tym — gdy dotychczas zajmowały się spółdzielnie „Społem" wyłącznie sprzedażą artykułów pierwszej potrzeby — obecnie, w myśl nowego statutu, zajmować się one będą nie tylko sprzedażą, ale również skupem rolniczym.

Następne zarządzenie Komisarza Państwowej Rady Spółdzielczej ustala podwyższenie obecnie zbyt niskiego udziału członków do wysokości przynajmniej złotych 100.—. Zatem — będzie na wsi najniższą komórką bloku spółdzielni rolniczych Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.

Współdziałać ona będzie z nadrzędną jej spółdzielnią rejonową lub powiatową, co do których nie są w statutach przewidziane zasadnicze zmiany. Od spółdzielni rejonowej, względnie powiatowej otrzymuje Powszechna Spółdzielnia towar, względnie wykonuje zlecenia w zakresie skupu.

Wszystkie te Spółdzielnie współpracują z Centralnym Urzędem Rolniczym (Landwirtschaftliche Zentralstelle), oraz z Centralą Handlową „Społem", która obecnie obdzielać winna równomiernie wszystkie spółdzielnie bloku spółdzielni rolniczych.

Swoje powiązanie znajdują wszystkie powyższe organizacje w jednym Związku Rewizyjnym, który na terenie Generalnego Gubernatorstwa, nie wyłączając Dystryktu Galicja, działa poprzez Okręgowe Związki w Krakowie, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Lwowie.

Powyższy plan organizacyjny uzupełniał następujący plan finansowy: Na dzień 31. 3. 1943 obliczono wszystkich członków nowego bloku na ilość około milion dwustu tysięcy.

By nie liczyć członków podwójnie, przyjmuje się w planie finansowym jeden milion sto tysięcy udziałowców.

Ustalając jeden udział w wysokości przynajmniej zł 100.—, przewidziane jest zebranie kapitału udziałowego w wysokości około 110 000 000.— zł. W szczególności przypada na powszechne spółdzielnie rolniczo-handlowe, przy 350 000 członków, około 35 000 000.— zł — na spółdzielnie rejonowe, przy 330 000 członków około 33 milionów złotych, zaś — na spółdzielnie powiatowe przy 430 000 członków, około 43 miliony złotych.

Kapitał ten nie pozostaje jednak w całości w obrocie danej grupy spółdzielni. Powszechne Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe zobowiązane są zadeklarować 30 % swego kapitału udziałowego, w rejonowej spółdzielni, zaś dalsze 30 % w Centrali Handlowej „Społem" — tu jednak tylko 15 % odprowadzają gotówką, resztę 15 % zaliczy Centrala Handlowa „Społem" jak powyżej.

Ten rzut oka wstecz na tak ważne przeobrażenia organizacyjne uwypukla wielkie znaczenie roku 1943 w życiu i rozwoju naszej spółdzielczości.

Spółdzielczość „Różna" w Okręgu Warszawskim, Lubelskim, Radomskim i Lwowskim

W numerze poprzednim „Spółdzielcy" podaliśmy ogólne dane o spółdzielczości „Różnej" Okręgu krakowskiego, — obecnie podajemy, według zestawienia odnośnego referatu Związku Rewizyjnego, sumaryczne zestawienie „różnych" spółdzielni Okręgu: Warszawskiego, Lubelskiego, Radomskiego i Lwowskiego. Najmniej spółdzielni „Różnych" wykazuje Okręg Lwowski, jest tam — oprócz spółdzielni rolniczo-handlowych — jeszcze „Spółdzielnia Leśników" i „Spółdzielnia Inżynierów Melioracyjnych".

Spółdzielnie „Różne" Okręgu warszawskiego obejmują 31 placówek o czterech zasadniczych rodzajach, a mianowicie:

I. Spółdzielnie Przetwórcze i Zielarskie

1. Sp-nia Piekarzy „Ziarno", Warszawa.
2. Sp-nia Pszczelarsko-Ogrodnicza, Siedlce.
3. Warszawska Sp-nia Warzywników, Warszawa.

II. Spółdzielnie Pracy

1. Sp-nia Pracy „Spólnota", Warszawa.
2. Spółdzielcza Praca, Ogrodzieniec.

III. Spółdzielnie Rzemieślników

1. Zrzeszenie Szewców Chrześcijan im. Kilińskiego, Warszawa.
2. Sp-nia Szewców Chrześcijan, Sochaczew.
3. Sp-nia Kuśnierska, Sokołów Podlaski.
4. Sp-nia Artyst. Rzemieśl. „Wars", Warszawa.

IV. Spółdzielnie Różne

1. „Wspólny Zakup" Chrześć. Hurtownia Kupiecka, Warszawa.
2. „Żywność i Odzienie", Sp.-Handl., Warszawa.
3. Hurtownia Sp-cza, Warszawa-Wawer.
4. „Rola" Sp-nia Handl. Zarobk. Gosp., Warszawa.
5. „Rozwój" Sp-nia Zarobk. Gosp., Warszawa.
6. „Wymiana" Sp-nia Handlowa, Warszawa.
7. „Spak", Warszawa.
8. Sp-nia Aprowizacyjna Przemysłu Gosp. Warszawa.
9. Koop. Chrześcijańska Przemysłu Cukierniczego i Kawiarnianego, Warszawa.
10. Sp-nia Cukiernicza, Warszawa.
11. Centrala Gospodarczej Organizacji Chałupniczej, Warszawa.
12. „Zubr" Chrześć. Sp-nia Rzeźn. i Wędl., Warszawa.
13. Sp-nia Zaopatr. Pracown. Komis. Zarząd. Nieruchom., Warszawa.
14. Techniczno - leśne Biuro Handlowe, Warszawa.
15. Warszawska Sp-nia Rybacka, Warszawa.
16. Centrala Spółdz. Producentów Ryb., Warszawa.
17. Poleska Sp-nia Rybacka, Warszawa.
18. Książnica dla Rolników, Warszawa.
19. Spółdz. Centrala Zakupów Aptekarzy, Warszawa.
20. Przemysł Ludowy, Warszawa.
21. Len Wileński, Warszawa.
22. Podlaski Przemysł Ludowy, Siedlce.
23. Centrala Przemysłu Skórzanego, Warszawa.
24. „Odbudowa" Sp-nia Budowlana, Łowicz.
25. Sp-nia Budowlana, Łowicz.
26. Sp-nia Budowlana, Wiśniew.
27. Grupa Techniczna, Warszawa.
28. Sp-cze Zakłady Mechaniczne, Warszawa.
29. Polskie Elektrownie, Warszawa.
30. Sp-cze Wytwórnie „Iff", Warszawa.
31. „Technika" Warszawska Koop. Mieszkaniowa, Warszawa.

Okręg Radomski wykazuje 19 spółdzielń „Różnych", a mianowicie:

I. Spółdzielnie Przetwórcze i Zielarskie

1. Sp-nia Owocarsko-Warzywnicza, Dwikozy.
2. Sp-nia Zielarsko-Owocarska „Witamina", Garbatka.
3. Sp-nia Przetwórnia Wełny, Przedbórz.
4. Sp-nia Wełniarska „Runo", Wolbórz.
5. Sp-nia Lniarska, Wolanów.

II. Spółdzielnie Pracy

1. Sp-nia Przem. Drzewnego, Łączna.
2. Sp-nia Pracy dla Eksploatacji Czerwonego Piaskowca, Tumlin.

III. Spółdzielnie Rzemieślników

1. Sp-nia „Bazar Rzemiosła", Kielce.
2. Sp-nia Wytwórcza „Rzemiosło", Radom.
3. Sp-nia Szewców Chrześcijan, Bodzentyn.
4. Sp-nia Szewców Chrześcijan, Kielce.
5. Sp-nia Szewców i Cholewkarzy, Ostrowiec.
6. Sp-nia Szewców „Unia", Radom.
7. Sp-nia Szewców „Lech", Staszów.
8. Sp-nia Krawców i Kuśnierzy, Kielce.
9. Sp-nia Tkackiego Przemysłu Lud., Rzeczyca.

IV. Spółdzielnie Różne

1. Sp-nia Zbytu Inwentarza Żywego, Opatów.
2. Sp-nia Zbytu Prod. Gosp. Wiejskiego, Sandomierz.
3. Sp-nia Przemysłu Chałupn., Starachowice.
4. Sp-nia Zdrowia „Samopomoc", Odrowąż.
5. Centrala Handlowa Przem. Ludow. i Chałupn., Starachowice.

Okręg Lubelski wykazuje 11 spółdzielń „Różnych", a mianowicie:

I. Spółdzielnie Przetwórcze i Zielarskie

1. „Apis" Sp-nia Handlowo-Przetwórcza, Lublin.
2. Sp-nia Owocarsko-Warzywnicza, Motycz.
3. Sp-nia Owocarska „Ogrodnik", Nałęczów.
4. Sp-nia Zarobkowo-Gospodarcza „Praca", Annopol.
5. Sp-nia Producentów Warzyw, Terespol.

II. Spółdzielnie Rzemieślników

6. „Przemysł Ludowy", Spółdzielnia z o. u., Lublin.
7. Sp-nia Wytwórców Koszykarskich, Krzeszów.
8. Sp-nia Szewska, Kraśnik.
9. Chrześcijańska Sp-nia Handlowo-Przetwórcza Rymarzy i Siodlarzy, Lublin.
10. „Obst. u. Gemüse" Verwertung Genossenschaft, Lublin.

III. Spółdzielnie Różne

11. Lubelska Spółdzielnia Rybacka, Lublin.

Rozwój spółdzielczości ogrodniczej

Jak donosi prasa codzienna założono ostatnio w Lublinie „Spółdzielnię Ogrodniczą". Jest to organizacja, która opiera się na ośrodkach i przedsiębiorstwach Handlu Wschodniego, w szczególności na przetwórniach ogrodniczo-owocowych. Podczas zebrania inauguracyjnego oświadczył kierownik Oddziału Wyżywienia i Rolnictwa Dystryktu Lublin, że w dziedzinie owocarstwa i jarzyn istnieją jeszcze całkiem wyjątkowe możliwości rozwojowe. Drugi przedstawiciel władzy rolniczej omawiał cele i zadania nowej spółdzielni. Podkreślił on, że teren lubelski stanowi już od dłuższego czasu obszar dobrze zagospodarowany pod względem owocarstwa, ale mrozy lat 1939/40 i 1941/42 spowodowały znaczne szkody w stanie drzew owocowych.

By ponownie dźwignąć wzwyż produkcję owoców i jarzyn, tak ilościowo, jak i jakościowo, staje się koniecznym planowa gospodarka, której właśnie służyć ma nowo założona spółdzielnia.

Przede wszystkim chodzi o racjonalne rozdzielenie artykułów, niezbędnych dla szkółek owocowych — niemniej koniecznym jest bardzo szybkie rozmnożenie wszelkiego rodzaju jagód — wszystko dostosowane do potrzeb zbytu i przetwórstwa. Zarazem staje się potrzebnym planowa ochrona owocarsko-jarzynowa przy pomocy nowoczesnych maszyn ogrodniczych.

Nowo założona spółdzielnia stworzoną została jako wyraz uznania dla działalności spółdzielczej w ogóle — by podkreślić zasadniczą bezinteresowność tej akcji, szczególnie w stosunku do poje-

dynczych wiejskich producentów, przy dostarczaniu im bezzarzutnych materiałów siewnych oraz sadzonek plantacyjnych.

Podkreślono, że sama spółdzielnia, jako taka, zakończy swoją działalność z chwilą, gdy wytknięte jej ogólno-gospodarcze cele zostaną osiągnięte. Kierownictwo spółdzielni spoczywa w rękach specjalisty ogrodniczego.

W ramach uroczystości założycielskich odbyła się również wystawa, mająca naocznie przedstawić, jakie można w ogrodnictwie i owocarstwie osiągnąć rezultaty przy odpowiedniej planowej gospodarce.

Ze względu na fakt, że dystrykt lubelski zajmuje 1,5 % swego obszaru pod uprawę owoców i jarzyn — podczas gdy reszta Generalnego Gubernatorstwa wykazuje zaledwie 1,2 % — nadaje się właśnie dystrykt lubelski szczególnie do krzewienia tam spółdzielczości ogrodniczej.

Zarazem łączy się z powiększoną produkcją owoców i jarzyn też konieczność powiększenia potencjału przetwórczego, szczególnie w kierunku wyrobu konserw, marmelad i suszonych jarzyn — do czego dochodzą dziś też bardzo aktualne i dochodowe możliwości nowych metod niskiego chłodzenia owoców i jarzyn w stanie świeżym.

W związku z tą wiadomością o nowo powstałej spółdzielni ogrodniczej w Lubelskim, przeznaczonej w pierwszym rzędzie dla wyższych celów planowania gospodarki owocarsko-jarzynowej — przytaczamy poniżej, według broszury Stanisława Miłkowskiego (Warszawa 1939, nakładem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych), — ogólny stan spółdzielczości ogrodniczej na terenie GG. — ograniczając się naturalnie tylko do zagadnień obecnie aktualnych i ogólno-interesujących.

Autor przyznaje na wstępie, że organizacja zbytu i przetwórstwa produktów rolnych nie stała u nas na odpowiednim poziomie. Wysiłki spółdzielczości w tym kierunku były również znikome w porównaniu do artykułów rolniczo-masowych, tak w sensie produkcji, jak i przetwórstwa.

Spółdzielcza działalność na odcinku ogrodniczym natrafiała i natrafia nadal na tę zasadniczą trudność, że jej przedmiot działania jest wybitnie specjalny, znajdując się przeważnie w rękach prywatnych pośredników. W gałęzi produkcji oraz handlu, szczególnie owoców, szkodzi najbardziej dezorganizacja.

Dalej trzeba zaznaczyć, że nie ma pod względem ogrodnictwa u nas bynajmniej żadnej nadprodukcji — na odwrót zaś są nadzwyczajne widoki, tak klimatyczne, jak i rolnicze w tym kierunku.

Zamiast tradycyjnego oddawania sadów w dzierżawę lub sprzedaży owoców na pniu — należałoby jak najliczniej stwarzać spółdzielnie ogrodnicze, które odrazu zapobiegną następującym przyczynom złego stanu rzeczy, mianowicie: brakowi gotówki, brakowi umiejętności ogrodniczej, brakowi rynku zbytu, brakowi zabezpieczeń na wypadek ryzyka klimatycznego oraz niemożności zbytu owoców gorszej jakości w mniejszej ilości.

Przede wszystkim jednak zdolną jest jedynie spółdzielnia uchronić producenta owoców i jarzyn od wyzysku pośredników względnie dzierżawców.

Spółdzielnie ogrodnicze mogą występować w różnych kombinacjach — albo jako czyste spółdzielnie dla zbytu bądź to owoców, bądź to jarzyn, — albo w obu kierunkach — względnie jako spółdzielnia o charakterze mieszanym dla zbytu i przetwórstwa owocarsko-jarzynowego.

Warunki organizacyjne dla takich spółdzielni owocarsko-jarzynowych są naturalnie identyczne z warunkami ogólnie obowiązującymi każdą spółdzielnię.

Zasady i metody działania spółdzielni ogrodniczych muszą być z natury rzeczy nieustalone, albowiem znajdujemy się wobec tego typu spółdzielni w stadium początkowym.

Przy rozpatrywaniu warunków powstania, działania spółdzielni ogrodniczych — nie biorąc na razie pod uwagę warunków wojennych — trzeba z przyczyn zasadniczych główny nacisk kłaść na spółdzielczość czysto owocarską, mającą też dziś największe znaczenie jako czynnik nie tylko spożywczy, ale też zdrowotny (witaminy!).

Same warunki działania takiej spółdzielni owocarskiej będziemy mieli sposobność omówić na przykładzie najbardziej głośnej w GG. „Podhalańskiej Spółdzielni Owocarsko-Warzywniczej“ w Tymbarku w jednym z następnych numerów „Spółdzielcy“.

Góralska Gospodarka mleczna

Dostosowanie się rolnika oraz jego sposobu prowadzenia gospodarki do właściwości klimatu i gleby nie występuje nigdzie tak silnie na jaw, jak właśnie w górach, gdzie ów rolnik w twardej walce przeciwko skrajnym gwałtownościom natury wytwarza także i na wielkich wysokościach ważne produkty, dzięki wykorzystaniu silnie eksponowanych powierzchni. Na specjalne zainteresowanie zasługują tutaj hale tatrzańskie, położone mniej więcej od 1200—1800 metrów nad poziomem morza. Ta wysokość zezwala na wykorzystanie owych łąk górskich drogą ich spasania przez owce i bydło rogate, na ogół jednak tylko w czasie od połowy maja do początku, względnie do połowy września. Przedtem i potem pobyt zwierząt na halach staje się niemożliwy na skutek zimnych nocy oraz opadów śnieżnych.

Jakość paszy łąk halowych jest bardzo wysoka, jako że większość roślin tam rosnących odznacza się dużym stopniem lekkostrawności oraz wysoką zawartością białka. Z drugiej jednak strony ilość paszy, rosnącej tam na jednostce powierzchni, jest znacznie niższa, aniżeli na równinach, tak że na halach na daną ilość bydła trzeba przewidzieć większą powierzchnię pastwiskową.

Zainicjowany ostatnio przez Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa trzydniowy obchód hal przez doradców pastwiskowych GG dotyczył zarządzeń i środków w sprawie zwiększenia wytwórczości halnej. W tym kierunku da się jeszcze dokonać pewnych ulepszeń, jak na to wyraźnie wskazuje sukces wcześniej zarządzonych prac, przeprowadzonych przez pracowników rolniczych starostwa nowotarskiego.

Tu, tak jak wszędzie w rolnictwie, wszelkie zarządzenia ulepszające muszą być zaczęte od gleby, tylko że na skutek komunikacyjno-technicznej odrębności hal i ich wysokogórskiego położenia środki oraz metody pracy, mogące być tutaj zastosowane, są zupełnie różne od stosowanych na jakimś gospodarstwie rolnym na równinach. Dla zaopatrzenia gleby w potrzebny nawóz, koszarowanie owiec jest tutaj jedynym środkiem do zastosowania. Te koszary, dostosowane do wielkości stada owczego — oblicza się mniej więcej od $1 \frac{1}{2}$ do 2 m^2 na owcę — są przenośne i zmieniają codziennie swoje miejsce postoju. W ten sposób według poprzednio ułożonego planu będzie się nawoziło powierzchnie pastwiskowe w określonej kolejności miejsc. Odpowiednie przeprowadzenie tego sposobu postępowania pozwala na rozeznanie widocznego sukcesu w postaci poprawy wzrostu roślin oraz silniejszego ich skupienia.

Rokrocznie wpływy atmosferyczne oraz lawiny sprowadzają w doliny górskie wielkie masy kamieni, pokrywające często poważną ilość powierzchni oraz wpływając na jej wydajność glebową.

Tutaj musi wkroczyć do akcji planowo kierowana wspólna praca wszystkich korzystających z hal, celem przeprowadzenia usuwania kamieni. Przy pomocy silnych sań drewnianych, zaprzężonych w woły, usuwa się głazy z partyj pastwiskowych. Rynny śnieżne obmurowuje się poprzecznymi zaporami kamiennymi, aby zapobiec w ten sposób dalszemu staczaniu się głazów.

Stada owiec, korzystające z hal, zasługują również na specjalną opiekę hodowlaną. Na terenie całego łańcucha Karpat jest rozprzestrzeniony ten sam gatunek owiec. W Tatrach spotykamy prawie wyłącznie jego odmianę białą, podczas gdy obszar rozprzestrzeniania się odmiany czarnej leży bardziej na wschód.

Gatunek ów przedstawia rasę krajową, dobrze przystosowaną do warunków klimatycznych i glebowych, oraz wyróżniającą się wysoką płodnością i dostateczną wydajnością mleczną i wełnistą.

Utrzymanie owej wydajności oraz jej zwiększenie, co odbywa się w gminach przez wybór oraz doprowadzanie licencjonowanych tryków, jest celem wszystkich przedsięwzięć hodowlanych. Siła zdrowotna owej rasy musi być przy tym bezwzględnie zachowana.

Zużytkowanie produkcji

Odległość komunikacyjna hal oraz brak dróg kołowych sprawiają, że jakaś centralna przeróbka uzyskiwanego co-

dziennie mleka jest niemożliwa. Bacowie wraz z juhasami muszą dlatego przerabiać mleko owcze i krowie na miejscu. Z tego też względu wyrób sera przedstawia specjalnie ważną gałąź boczną gospodarki halowej. Wytwarza się tu rozmaite gatunki sera miękkiego, jak również i ser twardy. Ostatnio, dla zwiększenia ich wytrzymałości, przeprowadza się także, pod koniec procesu przeróbkowego, wędzenie serów. Prawie każda hala posiada w tym celu wędzarnię.

Wszystkie produkty, wytwarzane z mleka owczego, należy traktować z uwagi na ich wysoką zawartość tłuszczu oraz dobry smak, jak wysokowartościowe przyczynki do gospodarki wyżywienia. Celem sprowadzenia na równomierny poziom dotychczasowej silnie zróżniczkowanej jakości produktów z poszczególnych hal, planuje się założenie szkół serowniczych. Osiągnie się przez to w przyszłości nie tylko intensywniejsze wykorzystanie mleka, lecz także produkcja szlachetnych gatunków sera zyska przy tym na rozpowszechnieniu się.

Oprócz tych wyrobów dostarczają owce, chowane na halach, mniej więcej 1,2 kg wełny na sztukę, oraz rokrocznie wydają na świat jedno do dwóch jagniąt, które częściowo służą celom hodowlanym, zaś częściowo przeznacza je się na tuczenie. Wszystkie te rozmaite produkty, zdobywane wśród najcięższych warunków tworzą znaczny przyczynek dla gospodarki wyżywieniowej tego obszaru.

WZOROWE warsztaty pracy

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Skiba" w Tymbarku

Spółdzielczość stoi człowiekiem. Na dowód tej kardynalnej zasady dla owocnej działalności spółdzielczej może służyć cały szereg dziś wspaniale rozwiniętych spółdzielni, które powstały prawie że z niczego — które zawdzięczają swe powstanie i swój rozrost kilku dzielnym jednostkom, oddającym pracę swego życia dla dobra swych ziomków.

Klasycznym przykładem takiego rozwoju jest ośrodek różnorodnej pracy spółdzielczej T y m b a r k.

Podhalańskie to miasteczko, a właściwie gmina zbiorowa Tymbark — o około 4000 mieszkańców — nie posiada, prócz zdrowego powietrza, prawie nic, coby go mogło predestynować na ośrodek przemysłowy. A przecież znajduje się dziś Tymbark na ustach wszystkich w G. G., ze względu na wielotysięczne wydanie plakatu propagandowego, z gmachem owocarni spółdzielczej w pośrodku.

Było tak istotnie, że nieurodzajna gleba podhalańska oraz niekorzystne warunki klimatyczne zmuszały tamtejszą ludność, do niedawna jeszcze, do prowadzenia życia wegetacyjnego. Aż znaleźli się ludzie, wyrośli z tej ziemi, odpowiednio uświadomieni i wykształceni, umiejący to miasteczko wyrwać z letargu i pchnąć na jedynie zbawienną drogę spółdzielczości.

I tak powstała Tymbardzka Kasa Stefczyka, Spółdzielnia Mleczarska, Kółko Rolnicze, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Skiba" i nareszcie duma Tymbarku i całego G. G.: „Podhalańska Spółdzielnia Owocarsko - Warzywnicza" — pobieżnie nazwana Owocarnia, względnie Fabryka Przetworów Owocowych w Tymbarku.

O tej Owocarni i jej dziejach napiszemy w następnym numerze osobne, obszerne sprawozdanie — szczególnie w związku z sensacyjną innowacją tej przetwórni spółdzielczej mianowicie z okazji tworzenia fabryki spirytusu przy zużytkowaniu wycisków i odpadków owocowych.

Obecnie chodzi nam o odpowiednie naświetlenie podstawowej komórki spółdzielczej, służącej całej ludności, dla zaopatrzenia jej w niezbędne artykuły rolniczo-handlowe, będąc zarazem odskocznią do zakrojonych na szeroką skalę spółdzielni innych rodzajów — jak spółdzielni Zdrowia, piekarni spółdzielczej i innych — mianowicie o „S k i b ę".

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Skiba" obsługuje właściwie tylko 10 gmin, albowiem w niedalekim sąsiedztwie znajdują się samodzielne spółdzielnie z nadrzędną spółdzielnią Rolniczo-Handlową w Limanowej na czele, posiadającej właściwe zadania kontyngentacyjne.

Zatem nie w samym zakresie swej działalności leży znaczenie tej lokalnej spółdzielni, nie wykraczającej poza ramy swej zleconej pracy spółdzielczej. Ale jej istotne wyróżnianie się tkwi w tym, że członkami Zarządu względnie rady Nadzorczej są ci sami ludzie, którzy działają równocześnie też na innych szerzej zakrojonych odcinkach tak ruchliwego w Tymbarku życia spółdzielczego.

Uczciwością
Spółdzielczość
stoi!

Nic dziwnego więc, że w tej spółdzielni „Skiba" ujęci są prawie wszyscy gospodarze i właściciele — przeważnie karłowatych — gospodarstw zawdzięczających swój byt na tych tak mało urodzajnych terenach współpracy spółdzielczej. Spółdzielnia umożliwia im nastawienie ich produkcji na hodowlę owoców względnie owsa i lnu, który w spółdzielni „Skiba" znajduje swą zbiornicę zleconą przez władze.

Spółdzielnia „Skiba" została postawioną na nogi przez wspomniane już dzielne jednostki, prawie równocześnie z Owocarnią w roku 1937, po zlaniu jej z tamtejszym Kółkiem Rolniczym, co ujednoliciło tamtejszy ruch spółdzielczy bez tarć organizacyjnych.

W ciągu kilku lat skoncentrowała „Skiba" w swym gronie wszystko co dzielne i żywotne — mogąc się jednak opierać o istniejące już ośrodki spółdzielcze, wywdzięczające się za swe własne powstanie przez poparcie i gorliwą pracę wobec nowo powstających komórek spółdzielczych, — jak się to np. stało ze strony mleczarni spółdzielczej, znacznie zasłużonej w stworzeniu się i rozwoju „Skiby".

Dziś obejmuje spółdzielnia „Skiby" 10-ciokrotny zasięg pracy w stosunku do roku 1939. Zarazem myśli nie tylko o sobie, ale też o przyszłości, mającej Tymbark uczynić prawdziwym siedliskiem wielorakiej pracy spółdzielczej. W tym celu podłożono już fundamenty pod imponujące w swej wielkości i masywności magazyny, jako zadatek wielkiej przyszłości.

Chociaż obroty spółdzielni „Skiby" nie są imponujące, oraz przy dosyć szczupłym gronie współpracowników — to przecież reprezentuje właśnie c z ł o w i e k tego ośrodka spółdzielczego naśladowania godny typ, zasługujący na wyróżnienie i wysunięcie na czoło współczesnej pracy spółdzielczej.

Mamy tu zatem typowy przykład, że w warunkach nawet najgorszych można zdziałać więcej niż przeciętnie, a nawet wysunąć się na czoło — jeżeli się znajdzie odpowiedni człowiek lub grono ludzi ofiarnych i zdecydowanych do walki z niedostatkiem wskutek dezorganizacji lub niekorzystnych warunków bytowania.

Na odwrót, nic nie pomogą „fundusze" najzasobniejsze i pomoc z wszystkich stron takim spółdzielniom, które nie dysponują odpowiednimi ludźmi, gotowymi rozpocząć od najskromniejszych podstaw, jak Spółdzielnia Roln.-Handlowa „Skiba" w Tymbarku, a przecież dążyć do szeroko zakrojonych planów.

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ

Dobrodziejstwo Ubezpieczeń

Na koniec roku warto rzucić okiem wstecz nie tylko na wszystko to, czym się chlubić może nasza praca spółdzielcza — ale też na wszystkie te zdobycze, które się stały udziałem samej organizacji spółdzielczej — dzięki nienagannemu funkcjonowaniu aparatu organizacyjnego oraz odnośnych pomocniczych urządzeń, stojących na usługach spółdzielczości.

Pisaliśmy już w poprzednich numerach o wybitnie społecznej funkcji ubezpieczeń spółdzielczych, jako integralnej części współpracy naprawdę sąsiedzkiej i braterskiej, przy pomocy „oszczędności" składanych przez jednostki spółdzielcze na wypadek nieszczęścia u jednego z poszczególnych członków rodziny spółdzielczej.

Ale trzeba sobie też uświadomić — właśnie na koniec roku — że możność ubezpieczenia mienia danej spółdzielni i jej członków-udziałowców zawiera w sobie jeszcze coś więcej, aniżeli rozumiejący się sam przez się sens „spółdzielczy", oparty na zrozumieniu potrzeby wzajemnego wspierania się na wszelki wypadek.

Ubezpieczenia spółdzielcze — w ich tak licznych odmianach i możliwościach — zawierają bowiem jeszcze treść naprawdę „charytatywną" w tym sensie, że stanowią zabezpieczenie tak użytecznych placówek społecznych nie tylko ze strony „samopomocowej", ale też ze strony całego społeczeństwa i Rządu.

Tak obszerna możność ubezpieczenia, prawie każdej dziedziny gospodarczo-spółdzielczej, jest bezpośrednim wyrazem zaufania życia publicznego dla społecznej roli spółdzielczości — wynagradzanej za swój trud nie tylko możnością nieskrępowanej „samopomocy" ubezpieczeniowej, ale też pomocy całego społeczeństwa, zainteresowanego w rozwoju i prosperacji organizacji, zabezpieczającej całemu krajowi wyżywienie.

Zatem warto rozważyć poszczególne ubezpieczenia nie tylko z punktu widzenia obowiązku moralnego i gospodarczego, ale też z punktu widzenia dobrodziejstwa, które się staje udziałem całej spółdzielczości i każdej jej poszczególnej jednostki ze strony wszystkich tych, dla których spółdzielczość choćby pośrednio działa.

W osobnym numerze „Spółdzielczym" zgromadziliśmy — nie przypadkowo, jako specjalny numer — wszystkie najważniejsze dane odnośnie całokształtu ubezpieczeń, by działaczom spółdzielczym ułatwić orientowanie się w tej nie łatwej w swej wielorakości dziedzinie obowiązków i praw.

W owym specj. numerze 17 podanym jest jednak sam suchy materiał informacyjny o najgłówniejszych dziedzinach ubezpieczeń spółdzielczych — obecnie zaś ujmujemy na koniec roku potrzebny „bilans" tego, czego się tu „ma" i „winien" — dla uwydatnienie strony ideowej i „dobroczynnej" wszystkich możliwości ubezpieczeniowych.

Jakiż to ważny czynnik dla spokoju zewnętrznego i wewnętrznego każdego spółdzielcy jest wiedzieć, że mienie i dorobek jego spółdzielni jest zapewniony na „wszelki wypadek" — przede wszystkim od ognia, który w czasach wojennych jest tak częstym czynnikiem niepowetowanych szkód.

Trzeba tu właśnie dodać, że w obecnej wojnie światowej nie ma już tych przeszkód ubezpieczeniowych wojennej natury, które w poprzedniej wojnie stawiały los danej spółdzielni pod znak zapytania.

Niemniej jest ubezpieczenie od rabunków w obecnych czasach nie tylko ważnym odcinkiem ubezpieczeniowym, ale sam fakt funkcjonowania takiego ubezpieczenia jest dobrodziejstwem, albowiem w czasach dawniejszych Ubezpieczalnie prywatne nigdy takiego ryzyka na siebie wziąść nie chciały.

Dziś może i winien nawet, obowiązkowo, każdy inkasent spółdzielni być ubezpieczonym od rabunku, o ile tylko słuszne warunki nakazanej ostrożności zostają zachowane.

Nie ma obecnie przyczyny do zniechęcenia lub wymówki na niepewność transportów, bo nawet transport zwierząt może korzystać z dobrodziejstwa ubezpieczenia, chroniącego daną spółdzielnię od ryzyka swej obrotności.

Jakże dobroczynnymi są możliwości ubezpieczenia wszystkich współpracowników spółdzielni od nieszczęśliwych wypadków!

Ileż to szkód powstawało dawniej z przyczyn odpowiedzialności cywilnej, w czasach, które nie znały przeniesienia ciężaru odpowiedzialności materialnej za nieszczęśliwe wypadki lub szkody jakiego bądź „klienta" spółdzielni na barki Ubezpieczalni.

Dziś poniesie odpowiedzialność np. za złamanie nogi kogoś na „własnym podwórku" tylko taka spółdzielnia, która nie umie sobie cenić dobrodziejstwa ubezpieczeń od takiej odpowiedzialności — tak samo jak tylko taka spółdzielnia poniesie straty za roszczenia osób postronnych, która nie korzystała z dobrodziejstwa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Szczególnie w dziedzinie ubezpieczeń od odpowiedzialności cywilnej może każda spółdzielnia wiele zyskać, albowiem przeważna ilość placówek spółdzielczych działa w oddali od ośrodków wielkomiejskich, nie mając w każdej chwili doradcy prawnego pod ręką — zatem też łatwo może ponieść szkodę wskutek nieświadomości rzeczy — biorąc pod uwagę fakt międzynarodowego prawa, że „nieznajomość prawa nie chroni przed szkodą".

Bardzo aktualnym dobrodziejstwem ubezpieczeniowym jest w obecnych czasach ubezpieczenie samochodów i koni.

Samochód i koń, to „stworzenia" bardzo kapryśne — nigdy nie wiadomo, co im zaszkodzi i kiedy „padną", z wielką szkodą dla należytego funkcjonowania danej spółdzielni!

Szczególnie koń stał się obecnie w pełni zwierzęciem pociągowym (obok krowy roboczej). Jak to dobrze wiedzieć, że w zimie, gdy koń się pośliźnie i nogę złamie, ubezpieczalnia postara się o nowego konia. Tak samo rak kopytowy, padniecie kolana, puchlizna, kulawizna itd., to wszystko nie jest dziś przyczyną do rozpaczy dla takiego gospodarstwa spółdzielczego, gdzie przezorny zarząd i dobrze funkcjonująca Rada Nadzorcza na czas pomyślała o takich „szkodliwych" okolicznościach i zarządziła ubezpieczenie taboru konnego.

Co do samochodów, to trzeba już znać arkana wszystkich tych „możliwości", jakie zachodzą przy posługiwaniu się samochodem osobowym, czy ciężarowym — a w szczególności w związku z coraz bardziej rozpowszechniającymi się ciągnikami motorowymi na usługach zespołowo-spółdzielczych.

Wielkie to dobrodziejstwo dla danej wiejskiej spółdzielni, jeżeli się nie musi żyć w wiecznej obawie przed skutkami nie dającej się kontrolować działalności „pana szofera" lub motorowego — będąc z góry zabezpieczonym od odpowiedziałalności prawnej z tytułu szkód, jakie mogą ponieść osoby trzecie w związku z ruchem samochodu.

Tu chodzi nie tylko o ubezpieczenie kierowcy i pasażerów, ale też o tak częste szkody na samochodzie, o tak zw. autocasco, obejmujące wszelkiego rodzaju uszkodzenia w czasie ruchu lub postoju — obojętnie czy w tej sprawie zostanie jeszcze ktoś pociągnięty do odpowiedzialności karnej czy też nie. Tu wchodzą też w grę uszkodzenia, spowodowane złośliwością osób trzecich. W każdym razie korzysta ubezpieczająca się spółdzielnia z dobrodziejstwa zwrotu istotnej wartości wozu na wypadek totalnej szkody.

Nie tu miejsce bliżej powtarzać (chociaż i to nie szkodzi!) poszczególne warunki ubezpieczeń, stojących do dyspozycji dobrze funkcjonującej i odpowiedzialnej spółdzielni.

Niechaj tu jednak na koniec będzie wolno podkreślić, że w żadnej dziedzinie życia spółdzielczego nie zależy tak wiele od człowieka, jak właśnie w dziedzinie ubezpieczeń — albowiem ze zwiększonym zakresem ubezpieczeń rośnie też odpowiedzialność całego zarządu i zwiększa się potrzeba nadzoru — bo tylko na wypadek dopełnienia wszystkich warunków ubezpieczeniowych, tak warunków treściowych jak i formalnych — może dana instytucja w pełni korzystać z dobrodziejstwa ubezpieczeniowego.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Składki dla Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej

Główny Komisarz Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Gen. Gub. pismem z dnia 2 listopada 1943 podaje do wiadomości zmianę zarządzenia Kierownika Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej z dnia 18. 1. 1943, dotyczącego płacenia składek, oraz zarządzenie wewnętrzne o zmianie sposobu ściągania składek.

W myśl wyżej wspomnianego pisma od dnia 1 stycznia 1943 obowiązują następujące zasady:

1. Składka dla Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej wynosi 0.25 % od ogólnego obrotu.
2. Zaliczalne do składki są wszystkie obroty bez żadnych wyjątków.
3. Przy obrocie zbożem ajencyjnym, składkę oblicza się od prowizji.
4. Ściągnięciem składki zajmą się Okręgowe Związki a od spółdzielni z grupy spożywców były Wydział Lustracyjny, zfuzjowany obecnie z Centralą Związku Rewizyjnego w Krakowie (to postanowienie odnosi się również do zaległych składek za rok 1942).

Wysokość składki

Składka za rok 1942 wynosiła 0.5 % od obrotu. Komisarz naszego Związku uzyskał na rok 1943 zniżkę do 0,25 %, jednak kosztem dotychczasowej zasady wykluczającej płacenie składki dwukrotnie. W pewnych wypadkach spółdzielnie płacą od tego samego obrotu składkę dwa razy np. od obrotu produktami ogrodniczymi płacą spółdzielnie składkę raz do „Gartenbauwirtschaft" i drugi raz 0,25 % składkę do Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa.

Podstawa wymiaru

Podstawą wymiaru jest obrót w złotych. Paragraf czwarty zarządzenia z dnia 18. 1. 43, odnoszący się do składek za rok 1942, brzmi:

„Składkę należy płacić od wszystkich obrotów, wynikających z zarządzeń o płaceniu składek Związków Głównych:

1. Gospodarki zbożowej i pasz,
2. Ogrodnictwa,
3. Gospodarki cukrem i słodyczami,
4. Gospodarki browarnej,

dalej od wszystkich obrotów z zakresu gospodarki przemysłowej oraz pozostałych artykułów pierwszej potrzeby."

Od 1 stycznia 1943 zakres obrotów. podlegających składce został rozciągnięty także na te obroty, które w roku 1942 były od składki wyłączone, względnie co do których były ustalone specjalne wymiary i specjalny sposób ściągania. Chodzi tu o „obroty wynikające z zarządzeń o płaceniu składek Związków Głównych:

1. Gospodarki bydłem,
2. Gospodarki jajczarskiej i drobiem,
3. Gospodarki kartoflanej,
4. Gospodarki rybnej,
5. Gospodarki mleczarskiej i tłuszczami".

I znowu mimo, że spółdzielnie uiszczają od tych obrotów składki i opłaty do odnośnych Związków np. 0,30 zł od q kartofli jadalnych na rzecz Głównego Związku Gospodarki Kartoflanej, płacą również ogólną składkę 0,25 % dla Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej.

Wyrównanie uzyskują Spółdzielnie przez to, że składka od innych obrotów jest o połowę niższa, w stosunku do roku zeszłego.

Obrót ajencyjny zbożem

Spółdzielnie Rolniczo-handlowe, ustalając wymiar składek od obrotów zbożem ajencyjnym, biorą za podstawę obliczenia prowizję ajencyjną, otrzymaną od „Landwirtschaftliche Zentralstelle" (1,75 %), a nie obrót całkowity. Zaliczenie prowizji jest obowiązkowe. Obrót zbożem prowadzony w imieniu własnym i na własny rachunek, podlega składce w pełnej wysokości, tak samo wszelkie inne obroty ajencyjne (niezbożowe) podlegają składce w pełnej wysokości.

Spółdzielnie ogrodniczo-warzywnicze

Odnośnie spółdzielni ogrodniczo-warzywniczych udzielił Komisarz Związku Rewizyjnego następujących wyjaśnień:

Wspomniane spółdzielnie płacą składkę w wysokości 0.25 % od całkowitego obrotu, tak samo jak wszelkie inne spółdzielnie. Nie zwalnia je od tego obowiązku, ani też nie potrącalne płacone składki do „Gartebauwirtschaft". Postanowienia Izby Centralnej — Grupa Główna Wyżywienia i Rolnictwa zawarte w piśmie z dnia 16. III. 1943 (Akt. Z.: Ab. 2401/42) zostały zmienione na niekorzyść spółdzielni o tyle, że obowiązek płacenia składki dla Izby Centralnej należy uważać za załatwiony przez płacenie, 4 %-wej składki od skupu owoców, do dnia 31 grudnia 1942, a nie jak przewiduje wspomniane pismo do dnia 31 marca 1943. A zatem za termin początkowy do płacenia składki został wyznaczony dzień 1 stycznia 1943.

Kto ściąga składkę?

Zadanie ściągania i rejestracji składki spoczywało dotychczas na Centrali Związku Rewizyjnego w Krakowie. Odtąd dla usprawnienia administracji, czynności te zostały przekazane Okręgowym Związkom i buchalterii byłego Wydziału Lustracyjnego „Społem". Do tych organów winny spółdzielnie kierować wszelką korespondencję dotyczącą składki i wykazy obliczenia składek.

Wymogi wykazów

W wykazie obliczenia składek należy podać wysokość uzyskanych obrotów w danym okresie, z uwzględnieniem podziału obrotów na dwie zasadnicze grupy. Do grupy rolnej (sektor gospodarczy rolny) zaliczyć obroty wynikające z gospodarki zbożem i paszą, ogrodowej, cukrem i słodyczami, browarny, bydłem, jajczarskiej i drobiem, kartoflanej, rybnej, mleczarskiej i tłuszczami; do drugiej (sektor przemysłowy) obroty wynikające z gospodarki przemysłowej Rozgraniczenie jest konieczne ze względu na późniejsze rozliczenie wpłaconych składek między Grupą Główną Wyżywienia i Rolnictwa a Grupą Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Izbie Centralnej. Spółdzielnie, które nie prowadzą w księgach takiego rozgraniczenia, powinny podzielić obrót ogólny na te dwie grupy przynajmniej w przybliżeniu.

Następnie należy podać w wykazie obliczenia składkę, oraz datę i adres, oraz konto uiszczonej wpłaty.

Dokąd wpłacać składkę?

Wszystkie spółdzielnie płacą składkę do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Krakowie, Pl. Szczepański 6, na specjalne w tym celu utworzone konto, pod nazwą: „Komisarz Związku Rewizyjnego Spółdzielni w G. G. — Składki dla Izby Centralnej".

Dla uniknięcia pomyłek należy wypisać na przekazie pocztowym pełne brzmienie konta, przede wszystkim na odwrocie małego odcinka przekazu „dla odbiorcy".

— — —

Spółdzielnie, które wpłaciły składki już za rok 1943 i nadesłały wykazy obliczeń według dawnej 0,5 %-ej stopy, winne sporządzić nowe wykazy za ten okres. Uwzględnić należy obroty, które dodatkowo zostały zaliczone do podstawy wymiaru składek (obrót ziemniakami, jajczarski, tłuszczami i inne) i obliczyć składkę wg. stopy procentowej 0,25 % od obrotu.

Opłaty za magazynowanie owoców

Na podstawie § 1 ust. 2 Rozporządzenia o Kształtowaniu Cen z dn. 12. 4. 1940 (Dz. R. GG. I str. 131) oraz § 3 Zarządzenia co do stopy zysku w handlu importowym, hurtowym i detalicznym świeżymi owocami, świeżymi warzywami i owocami południowymi wszelkiego rodzaju z dn. 31. 7. 1941, a w ujęciu w dn. 7. 5. 1942, wydaje się w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa następujące postanowienie co do realizacji kosztów magazynowania przy zwyczajnym składowaniu (w piwnicach, szopach, krypach towarowych, kopcach itp.) świeżych owoców, owoców cytrusowych, orzechów i świeżych warzyw wszelkiego rodzaju, pochodzących z produkcji Gen. Gub. jak również z zagranicy.

Świeże owoce, świeże warzywa i orzechy produkcji Generalnego Gubernatorstwa:

Wszystkim magazynującym wyżej wymienione produkty ogrodnictwa, pochodzące z wytwórczości Generalnego Gubernatorstwa, wolno ustalać odnośnie do ceny zasadniczej przy opróżnianiu magazynu z towarów i przy ich oddawaniu, taką cenę dla wytwórcy, która została równocześnie ustanowiona przez kompetentnego Gubernatora Dystryktu — Urząd Nadzoru Cen.

W tym samym jest już zrealizowane manco w każdej wysokości, jak również koszty za zmagazynowanie i opróżnienie magazynu oraz opłaty czynszowe.

Zaliczanie dodatków ze strony handlu może mieć tylko wtedy miejsce, jeżeli zostanie do tego dołączony dowód:

4-tygodniowego składowania przy jabłkach i orzechach, zaś 14-dniowego składowania przy gruszkach i świeżych warzywach.

Produkty ogrodnictwa, których nie magazynuje się przez ten okres czasu, należy sprzedawać według normalnych obliczeń. Stosowanie tutaj jakichkolwiek dodatków jest wzbronione.

Obliczanie kosztów magazynowania może odbywać się począwszy od 1. 10. każdego roku.

Świeże owoce, owoce cytrusowe, orzechy i świeże warzywa pochodzenia zagranicznego:

Celem realizacji manca, powstającego przy zwyczajnym składowaniu świeżych owoców, owoców cytrusowych (pomarańcz, cytryn, mandarynek, pompel czyli grape-fruitów), orzechów oraz świeżych warzyw wszelkiego rodzaju pochodzenia zagranicznego, jak również kosztów za zmagazynowanie i opróżnienie magazynu z tych towarów, wolno doliczać magazynującemu za pełne 7 dni składowania, uwierzytelnionego na własnym rachunku, a przeprowadzanego począwszy od 1. 10. każdego roku:

2 zł do ceny sprzedażnej
za każde 100 kg.

W tym samym jest już zrealizowane manco w każdej wysokości, jak również koszty za zmagazynowanie i opróżnienie magazynu oraz opłaty czynszowe.

Podstawę dla obliczenia kosztów dodatkowych za magazynowanie tworzy przy jabłkach, orzechach i owocach cytrusowych dowód 4-tygodniowego składowania, zaś przy gruszkach i świeżych warzywach wszelkiego rodzaju dowód składowania 14-dniowego.

Odnośnie do zarządzenia obowiązują następujące objaśnienia:

Opłaty dodatkowe za magazynowanie produktów ogrodownictwa, pochodzących z GG.

Przez powyższe postanowienie zostało ustalone, że handel, jako czynnik magazynujący, jest uprawniony bez uwzględniania faktycznej ceny zakupu, do ustanawiania takiej ceny przy oddawaniu składowanych produktów, która została ustalona przez kompetentny Urząd Nadzoru Cen w danym dystrykcie, jako stała cena dla producenta.

Podstawę dla obliczenia kosztów magazynowania stanowi przy owocach i orzechach dowód 4-tygodniowego składowania, zaś przy gruszkach i świeżych warzywach dowód składowania 14-dniowego.

Specjalnych opłat za magazynowanie, sięgających poza to postanowienie, a zwłaszcza bezpośrednich kosztów magazynowania (realizacja kosztów zmagazynowania i opróżniania magazynu) zaliczać tutaj nie wolno. Są one zawarte w bieżących podwyżkach cen.

Obliczanie to wolno stosować począwszy od 1 października każdego roku.

Na przykład, gdy cena dla producenta (cena zakupu dla hurtowego rozdzielcy) wynosiła w dniu 1. 10. 1943 — za 100 kg marchwi — 50 zł, zaś po 14-dniowym składowaniu w dniu 15. 10. 1943 wynosiła ona przy koniecznej sprzedaży 53 zł, — to wówczas należy oprzeć dalszą stosowną kalkulację na owej cenie 53 zł.

Gdy natomiast magazynujący sprzedaje swą partię towaru już w dniu 10. 10. 1943, to musi wówczas oprzeć swą kalkulację na faktycznej cenie dla producenta (cenie zakupu dla hurtownika rozdzielcy), bez względu na to, czy w międzyczasie kompetentny Urząd Nadzoru Cen ustalił, np. cenę dla producenta w wysokości 52 zł.

Przykład ów stosuje się odpowiednio przy 4-tygodniowym składowaniu owoców.

Opłaty dodatkowe za magazynowanie zagranicznych produktów ogrodnictwa.

Biorąc za podstawę taki sam okres trwania magazynowania, co i przy produktach ogrodnictwa pochodzenia krajowego (14 dni względnie 4 tygodnie) wolno za każde pełne 7 dni składowania doliczać do ceny sprzedażnej 2 zł za każde 100 kg, z ważnością od 1. 10. każdego roku.

W wymienionych powyżej dodatkach jest już zrealizowane manco w każdej wysokości, jak również wszelkie bezpośrednie i pośrednie koszty składowania (a więc koszty za zmagazynowanie, opróżnienie magazynu, czynsz za magazyn itp.)

Magazynujący, którzy stosują opłaty dodatkowe za magazynowanie, są zobowiązani przed oddaniem produktów do ich przesortowania oraz do odstawienia, dla celów rozdziału, artykułów o jakości bez zarzutu.

Wykroczenia przeciwko powyższemu zarządzeniu będą karane według § 6 Rozporządzenia o Kształtowaniu Cen z dnia 12. 4. 1940 (Dz. R. GG. I str. 131).

Uwaga Głównego Związku Gospodarki Ogrodowniczej

Więcej, niż kiedykolwiekindziej, musi być najwyższym zadaniem i największym obowiązkiem dla wszystkich rozdzielców — zapełnić dobrze przesortowanymi i nadającymi się do przechowywania produktami ogrodnictwa odpowiednie magazyny, wszelkiego rodzaju, urządzone i rozbudowane w ostatnich latach.

Oprócz jabłek wchodzą tu w rachubę w pierwszym rzędzie czerwona i żółta marchew, żółta i biała brukiew, buraki czerwone, kapusta głowiasta i czerwona, selery, pietruszka, pory, niebieska i biała kalarepa ozima, rzodkiew ozima i cebula.

Hurtowy rozdzielca jako magazynujący, jest powiernikiem i gwarantem aprowizacji zimowej. Jego największy obowiązek zasadza się na tym, by zmagazynować możliwie jak największą ilość produktów, oraz by zmagazynowany towar stale kontrolować, a to aby przez oddanie do dyspozycji produktów ogrodnictwa, świeżych i bez zarzutu w miesiącach ubogich w świeże warzywa, a więc w lutym, marcu i kwietniu, decydująco współdziałać w sprawie możliwie jak najbardziej wystarczającej aprowizacji.

Hurtowi rozdzielcy, którzy nie spełnią tego obowiązku, wykraczają przeciwko wymogom ogólnej gospodarki i zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przez kompetentne Oddziały Wyżywienia i Rolnictwa w Okręgach.

Ceny octu

Według § 1, ust. 2, Rozporządzenia o Kształtowaniu Cen z dn. 12 kwietnia 1940 (Dz. R. GG. I, str. 131), wydaje się w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa i z natychmiastową ważnością następujące postanowienie cennikowe dla octu fermentowanego i octu esencyjnego:

Dla octu fermentowanego i octu esencyjnego ustanawia się poniższe ceny:

Zawartość litrów	Zawartość kwasu %	Cena oddawcza fabryki wzgl. cena oddawcza rozlewni franko magazyn hurtowego rozdzielcy wzgl. franko stacja załadowcza	Cena oddawcza rozdzielcy hurtowego, franko magazyn rozdzielcy detalicznego	Cena konsumenta zł
1. Ocet w butelkach (butelki nie zaliczone)				
1	10	1,50	1,70	1,70
1	6	1,20	1,40	1,15
1/2	6	0,80	0,95	0,75
1/4	6	0,50	0,60	—
2. Ocet fermentowany i esencyjny (towar nie w butelkach)				
1	10	0,95	1,09	—
1	6	0,70	0,95	1,10
1/2	6	—	—	0,60
1/4	6	—	—	0,35

Ocet dziesięcioprocentowy wolno zbywać tylko zakładom przetwórczym.

Jako kaucję wolno pobierać:

Opakowania i naczynia zaraz po użytku zwrócić!

a) przy dostawach octu w butelkach:

2 zł za 1-litrową butelkę,
1,60 zł za 1/2-litrową butelkę,
1,40 zł za 1/4-litrową butelkę.

b) przy dostawach w beczkach, pięciokrotną wysokość ceny zakupna. Kaucję należy wyraźnie zaznaczyć na butelkach za pomocą druku lub pieczątki. Wszelkie kaucje należy wypłacać przy zwrocie naczyń.

Dostawy dla wojska mają się odbywać według fabrycznych cen oddawczych, względnie cen rozlewni.

Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu cennikowemu będą karane według § 6 Rozporządzenia o Kształtowaniu Cen z dn. 12. 4. 1940 (Dz. R. GG I, str. 131).

SPÓŁDZIELCZOŚĆ w ŚWIECIE

Europejskie plany rolniczo-spółdzielcze

Wcześniej, aniżeli w roku poprzednim, podają poszczególne państwa europejskie swe plany i zamierzenia „planowe" na przyszły rok gospodarczy 1943/44.

Takie plany stały się możliwymi dzięki zaistnieniu jednolitego planu agrarnego w całej Europie — przy czym wszystkie te państwa, które dotychczas jeszcze nie dogoniły ogólnego postępu, właśnie w tym roku zrównały się w biegu do wspólnego celu, mianowicie dla zapewnienia każdemu państwu z osobna i całości Europejskiej należytego wyżywienia.

We wszystkich tych planach agrarnych odgrywają spółdzielnie rolniczo-handlowe decydującą rolę — raz jako już wypróbowane ośrodki życia wiejskiego — a po drugie jako instytucje społeczne, cieszące się ogólnym zaufaniem.

F r a n c j a najdalej i najradykalniej rozwinęła plan rolniczy na przyszły rok, albowiem istotnie w zaniedbanym gospodarstwie wiejskim prowincji francuskiej jest najwięcej do odrobienia.

Na wszystkich odcinkach produkcji a nawet struktury agrarnej Francji przewidziane są — przy pomocy spółdzielczości — zasadnicze przemiany, i tak n. p. obowiązek uprawy roli — intensyfikacja produkcyjna i racjonalizacja przetwórstwa produktów rolnych — szczególnie plany w sektorze uprawy roślin oleistych.

H i s z p a n i a wysunęła swą politykę agrarną na czoło swych wewnętrznych zagadnień. Założono państwowy ośrodek zbożowy — zaprowadzono, za wzorem reszty Europy, kontyngenty i premie — i wzmożono działalność zbiorową dla intensyfikacji, szczególnie na odcinku uprawy zbóż chlebowych.

B e l g i j s k a polityka agrarna udoskonaliła w ostatnich latach tak dalece swą samowystarczalność wyżywieniową, że w przyszłym roku przewidzianą jest już zupełna niezależność od importu zagranicznego. W Belgii zaprowadzono nowość tego rodzaju, że od przyszłego roku ustalać będzie w każdej gminie specjalna komisja wysokość danego kontyngentu — zatem będzie sprawiedliwa indywidualizacja, zamiast dotychczasowego szablonu ogólnikowych nakazów kontyngentowych.

S e r b s k i plan gospodarczy przewiduje przymus uprawy kukurydzy na przeszło połowie całego uprawnego obszaru — przy czym sam Rząd dostarczy najodpowiedniejsze zboże siewne, przy inowacji wcześniejszej niż dotychczas uprawy, względnie zawiewów. Zaprowadzono ponadto dla wszystkich mieszczan obowiązek postarania się o jakiś kawałek gruntu pod uprawę jarzyn. We wszystkich tych poczynaniach odgrywają tamtejsze spółdzielnie rolę wzorowych warsztatów pracy, względnie mediatorów-doradców.

W B u ł g a r i i zaprowadzono przepisy dla każdego rolnika, co i ile ma na własnej roli uprawiać, dzięki czemu będzie już z góry można przewidzieć ilość skontyngentowanych produktów, nie tylko w przybliżeniu, ale też w ścisłych i obowiązujących ramach kontyngentowych.

N o r w e g i a nastawiła się na przyszły rok w kierunku intensyfikacji — szczególnie w kierunku uprawy produktów rolnych dotychczas nie prowadzonych. Szczególnie ma być popieraną uprawa specjalnego tytoniu — przy daleko idącej ingerencji czynników spółdzielczych.

S z w a j c a r i a przewiduje w przyszłym roku jak najdalej idące rozprowadzenie generatorów gazowych w gospodarstwie rolnym. Stworzono dla tych celów osobny spółdzielczy Związek Traktorowy. O innych zamierzeniach i zagadnieniach rolniczo-handlowych w Szwajcarii referujemy w osobnym artykule.

F i n l a n d z k a spółdzielczość, o której pisaliśmy już niejednokrotnie — ma się w przyszłym roku wysilić do celu samowystarczalności, szczególnie na odcinku hodowlanym, w każdym razie w dziedzinie produkcji mleka i jego przetworów.

H o l a n d i a należy do krajów o najwyższej kulturze rolniczej — mimo to jednak zachodzą i tam niedomagania, hamujące wydajność, a wynikające ze zbyt silnego rozproszkowania karłowatych gospodarstw.

Obecnie przeprowadza się urzędowo komasację rolną dzięki której podniesie

się wydajność holenderskiego rolnictwa o 25% w roku przyszłym.

Chorwacja obejmuje około 10 milionów uprawnych hektarów, z czego połowa nadaje się do użytku zbożowego — z tego znowu 77% nadaje się do uprawy zboża chlebowego.

Zarazem reprezentuje kukurydza — tu jak w ogóle na południowym wschodzie — — właściwe zboże chlebowe.

Plan przyszłoroczny przewiduje, że jeden hektar w Chorwacji ma wydać 15 metrycznych cetnarów zbóż chlebowych.

Na Węgrzech można w obecnym okresie ukończenia zbiorów kontyngenwych, zauważyć silne odprężenie materialne i psychiczne — wobec bardzo dodatnio przeprowadzonego tzw. „Planu Jurscecka".

Trzeba bowiem wiedzieć, że od roku już obowiązujący Plan Jurscecka nie obejmuje tylko praw i przepisów kontyngentacji ale jest też planem produkcyjnym.

Przedtym istniał wprawdzie obowiązek odstawienia, dla ogólnych celów, nadwyżek produkcji rolnej — ale całokształt tych obowiązków wychodził raczej z kół produkcyjnych aniżeli konsumpcyjnych.

Była też przedtym nawet kontrola zbiorów, ale nie było należycie kierowanej gospodarki rolnej, jako całości.

Punktem wyjścia jest w Planie Jurscecka nie ilość dobrowolnie lub przymusowo odprowadzonych produktów rolnych — ale wykalkulowana wysokość zapotrzebowania dla wyżywienia ludności, do czego dopiero dostosowanym jest „kontyngent" poszczególnego rolnika, po ogólnym wyliczeniu „kluczowym". O całokształcie tego Planu Jurscecka pisaliśmy w 20 numerze „Spółdzielcy".

Dziś powtarzamy tylko, że wychodzi się w tym systemie kontyngentacji z zasady „punktowej", z jednostką „pszenicową" jako podstawa obliczeniowa.

Plan Jurscecka wprowadził zatym poniekąd nową walutę pszenicy, dzięki której ocenia się wszystkie inne wartości nabywcze i sprzedawcze — szczególnie na odcinku pracy i wydajności rolnej. Sięgnięto do katastru gruntowego. Za każdą wartość korony złotowej danego uprawnego gruntu należy odprowadzić 50 punktów zbożowych w postaci 1 kg pszenicy.

Cały ten plan organizacyjnie podmurowany spółdzielczym rygorem, zostanie utrzymanym też w przyszłym roku — wobec doskonałych wyników tegorocznych.

poparcia. Dla tych celów powiększono obszar zasiewny z 60 000 hektarów w roku 1939 na 146 000 hektarów w dziedzinie lnu i konopi — zaś w dziedzinie roślin oleistych z 203 000 na 400 000 — a w najbliższym roku podwyższonym zostanie ten obszar do 500 000 hektarów.

W dziedzinie zboża chlebowego osiągnięto z roku na rok rekordowe zbiory. Szczególnie w obecnym roku przewyższony został zbiór o 40%.

W dziedzinie hodowli bydła uczyniono w pierwszym kwartale planu 10-cio letniego bardzo dużo, jeżeli się bierze pod uwagę, że jakość bydła rumuńskiego, a szczególnie krów mlecznych, stała daleko poniżej poziomu ogólno europejskiego. Sprowadzono zatem z Niemiec, Szwajcarii i Holandii znaczne ilości bydła rozpłodowego, wydając na ten cel 550 milionów Lei.

Wszystkie powyżej podane wyczyny dokonane zostały w dodatku w okresie wojennym, co zaważyć musi na wysokiej ocenie tych wysiłków rolniczych, w których spółdzielczość rumuńska zajmuje poczesne miejsce.

Spółdzielczość rumuńska w ramach 10-cioletniego planu rolnego

Rumunia przedstawia na południowym wschodzie bardzo ważną pozycję rolniczą i spółdzielczą zarazem — przy czym każdy postęp w rozwoju rolnictwa dźwiga tamtejszą spółdzielczość i na odwrót, każdy postęp spółdzielczości stabilizuje całokształt wielkich zamierzeń tak zwanego 10-cio letniego planu w Rumunii.

Ten 10-cio letni plan rozwoju, intensyfikacji i europeizacji rumuńskiego rolnictwa rozpoczął swoją działalność w latach 1940/41. Obecnie przedłożono społeczeństwu urzędowo sprawozdanie o dotychczasowych czynach tego 10-cio letniego planu w okresie pierwszych 3-ch lat jego działalności.

Trzeba pamiętać, że Rumunia przeszła w roku 1940 inwazję bolszewicką i że od roku 1941 walczy przeciw bolszewizmowi na froncie, — co się musiało odbić na tych trzech pierwszych latach owego 10-cio letniego planu rolniczego, oraz na rozwoju spółdzielczości tamtejszej w ramach tego planu objętych.

Wydatki na ten 10-cio letni plan wynosiły w roku 1940/41 485 milionów Lei. W następnym roku podwyższyła się dotacja na prawie 600 milionów. W roku 1942/43 wzrosły wydatki na cele podniesienia rolnictwa do 1.405 milionów Lei. Obok tego budżetu ogólnego udzielono jeszcze 1500 milionów Lei w formie kredytu dla Narodowego Instytutu Spółdzielczego, oraz 800 milionów Lei dla Rolniczego Instytutu Kredytowego — to ostatnie dla specjalnych celów popierania nabycia maszyn rolniczych.

W ostatnich trzech latach wprowadzono przez Narodowy Instytut Spółdzielczy 4 670 ciągników z Niemiec — poza tym 5 600 maszyn siewnych — 3 890 pługów motorowych — 71 000 nowoczesnych pługów i innego rodzaju dodatkowych maszyn rolniczych.

Równocześnie podwyższono własną produkcję maszyn rolniczych, dzięki czemu znalazło się w pracy 8 250 ciągników — podczas gdy w roku 1940 było tego zaledwie 1/3 część.

Szczególnie spółdzielczość rumuńska doznaje coraz silniejszej motoryzacji w dziedzinie maszyn rolniczych i staje się wzorem dla całokształtu nowoczesnej gospodarki w Rumunii.

Zarazem uczyniono bardzo wiele, by podnieść jakość zbóż siewnych oraz by doprowadzić do podniesienia jakościowego i ilościowego ogrodnictwa.

Przede wszystkim zwrócono uwagę na podniesienie kultur owocowych i jarzynowych. Samo ministerstwo rolnictwa rozdało między chłopstwo prawie ćwierć miliona drzewek owocowych — dodając do tego około 1000 sikawek i ½ miliona środków ochronnych dla producentów owoców.

Dla szybkiego działania i skutecznego zastosowania środków zaradczych przeciw szkodnikom owocowym zmobilizowano 1 100 grup robotniczych, które obsłużyły ćwierć miliona drzewek owocowych.

Założono równocześnie bardzo wiele szkółek drzewek i wydano na cele konserwacji ponad 120 milionów Lei.

Na hodowlę winogron i odnośnych szkółek wydano 60 milionów Lei.

Szereg roślin specjalnych, jak oleistych i włókienniczych, doznało bardzo silnego

Zmiany strukturalne w szwajcarskim rolnictwie

Na początku tej wojny pokrywała Szwajcaria tylko 80% własnego zapotrzebowania środków żywnościowych — resztę zmuszoną była sprowadzać z zagranicy.

W ostatnich latach musiała Szwajcaria rok rocznie ½ miliarda franków wyłożyć na dożywienie swej ludności.

Nic dziwnego więc, że od dłuższego czasu wysila się Szwajcaria w tym kierunku, by doprowadzić do autarkii wyżywieniowej.

Taka wystarczalność nie jest w Szwajcarii bynajmniej wykluczoną, albowiem Szwajcaria posiada w sektorze agrarnym wiele jeszcze niewykorzystanych rezerw.

Sam fakt, że Szwajcaria posiadała więcej bydła hodowlanego niż sama potrzebowała, natomiast, że mniej produkuje zbóż chlebowych i cukru, niż konsumuje — wskazuje na dysproporcję, której wyrównanie może Szwajcarię wyprowadzić z obecnego impasu strukturalnego.

Postęp na lepsze wykazuje już dziś fakt, że dochód gospodarki szwajcarskiej wynosił w dziedzinie hodowlanej w roku 1942 tylko jeszcze 63% całości dochodu, natomiast dochód w sektorze rolniczym podniósł się o 37%.

Ostatnio opracowano tak zwany „Plan Wyborczy", który przewiduje rozszerzenie obszarów zasiewnych do 500 000 hektarów. W roku bieżącym było w uprawie już 264 000 hektarów, podczas gdy w roku 1939 było tej uprawnej roli tylko 25 000 hektarów.

Obecne poczynania, zmierzające do intensyfikacji rolniczej w Szwajcarii przy pomocy zmian strukturalnych — odbywają się w ramach rządowej pomocy i lokalnych wspólnot rolniczo-hodowlanych, o tradycyjnym charakterze spółdzielczym.

Na razie skierowane są wszystkie wysiłki rolniczej pracy zbiorowej i indywidual-

nej w kierunku wzmożenia uprawy zboża chlebowego i buraków cukrowych. Poza tym wznosi się stale ilość uprawy ziemniaków, w których Szwajcaria stała się w ostatnich latach już niezależną od zagranicy.

Wiele trudniej przedstawia się samowystarczalność w sektorze cukru. W prawdzie podwyższył się procent własnej wytwórczości pod tym względem od 6% do 19% w roku 1942 — ale nadal wydaje Szwajcaria najwięcej walut na import cukru, albowiem produkuje tylko 1/5 część własnego zapotrzebowania.

Główną trudnością w przemianie strukturanej wyżywienia kraju jest w Szwajcarii zagadnienie pracowników i robotników, albowiem tylko 22% ludności pracuje na roli, zaś reszta 64% z wielką niechęcią wraca na rolę, przy oporze przemysłowców, nastawionych na eksport artykułów fabrycznych.

Słusznie zwraca chłopstwo szwajcarskie uwagę na konieczność zdrowego podziału ludności szwajcarskiej, przy czym zatrudnienie na roli musi być, jak wszędzie, podstawą wszelkiej innej pracy, szczególnie przemysłowo-miejskiej.

W związku z coraz silniejszym popieraniem rozwoju agrarnego w Szwajcarii rozwija się też spółdzielczość szwajcarska, przy czym nie będzie to tylko objaw konjunktury wojennej, ale będzie to zarazem stała instytucja, wzorowana na rozwoju spółdzielczości w całej Europie — dając zarazem w Szwajcarii zdrowe podstawy populacyjne i ekonomiczne.

90.000 Spółdzielni Reiffeisenowskich

Jak ostatnie obliczenia wykazują, wzrosła ilość Raiffeisenowskich spółdzielni w Rzeszy i na obszarach zajętych do ok. 90 tysięcy poszczególnych organizacyj.

Prócz Generalnej Gubernii, z jej 10 000 spółdzielni — działa dla wyżywienia Europy na Wschodzie 4000 raiffeisenowskich Spółdzielni — w Holandii i Belgii 6500 — we Francji 18 000 — w samej zaś Rzeszy działa ok. 50 000 takich ośrodków zbiorowej pracy wzorowej na roli i na innych odcinkach życia gospodarczego.

Największe pole pracy wykazują w Rzeszy spółdzielnie kredytowo-rolnicze, których jest ponad 20 000. Ich kapitał wkładowy przekroczył w roku 1943 11 i pół miliardów marek.

Ilość oszczędzających wzrosła w ostatnich 10 latach podwójnie i osiągnęła 6 i pół miliona oszczędzających udziałowców.

Obok tych Raiffeisenowskich Spółdzielni kredytowo-rolnych działa około 15 tysięcy spółdzielni przetwórczych — w tym 9 tys. spółdzielni mleczarskich — 1300 spółdzielni towarowych i 600 spółdzielni hodowlanych.

Ilościowo wynosi obrót tych spółdzielni na odcinku zbożowym, kartoflanym i mleczarskim, prawie tyle, co obroty w handlu prywatnym całej Rzeszy — przy czym ten procent wynosi, odnośnie wyrobów mleczarskich, nawet 70%.

Ten wysoki stan spółdzielczości w Rzeszy przypisać należy w znacznej mierze racjonalizacji organizacyjnej, która od r. 1933 powodowała likwidację 3000 spółdzielń zbytecznych lub nieproduktywnych.

Według ostatnich zarządzeń racjonalizacyjnych przybiorą obecnie wszystkie tego rodzaju spółdzielnie rolniczo handlowe nazwę: Raiffeisen.

Spichrze spółdzielcze w Turcji

Silniej, niż w krajach europejskich, rozwija się rolnictwo i spółdzielczość w Turcji pod opieką rządową, albowiem modernizacja rolnictwa w Turcji sięga dopiero kilka lat wstecz.

Ponieważ tegoroczne zbiory zboża w Turcji przewyższają o 40% zbiory z roku 1942, zdecydowało się tureckie ministerstwo rolnictwa rozbudować na własny koszt — przy pomocy wspólnot wiejskich — spichrze.

Ta akcja budowy spichrzy po całym kraju umożliwia z jednej strony realizację całkiem nowoczesnych sposobów magazynowania nadwyżek eksportowych, z drugiej strony daje rozmaitym organizacjom wiejskim, szczególnie spółdzielczym, podstawowe możności dalszego rozwoju.

Dzięki tym przejściowo już postawionym spichrzom znalazło umieszczenie 180 000 wiązanek bawełny.

Ta bawełna przeznaczona jest na eksport szczególnie do Węgier, Bułgarii i Słowacji — przy czym ma to być handel wymienny, szczególnie wzamian za cukier.

Przy pomocy tych spichrzy znajdzie racjonalnie zużytkowanie też tegoroczny bardzo obfity zbiór fig i rodzynek, umożliwiając — w podobny sposób jak odnośny handel z nadwyżkami bawełny — handel wymienny z krajami sąsiednimi.

W całokształcie tych zamierzań tureckich, dążących do zaopatrzenia każdego okręgu zdolnego do nadwyżek eksportowych w odpowiednio zaopatrzone i nowocześnie projektowane magazyny i spichrze — odgrywa współpraca starodawnych tureckich spólnot wiejskich, oraz rozbudowanych organizacyj spółdzielczych, ważną rolę.

Serbska centrala Zbożowa

Reorganizacja rolnictwa w Serbii doznała ostatnio silnego podmurowania przez stworzenie przez Radę Ministrów nowej Centrali Zbożowej, której podlegają też wszystkie spółdzielnie na tamtejszym terenie. Nowa ta centrala ma za zadanie zapewnić krajowi, ludziom i zwierzętom wyżywienie w najszerszym tego słowa znaczeniu. W związku z tym zadaniem jest ona upoważnioną przede wszystkim do kontyngentowania zboża i paszy wobec wszystkich producentów, wyznaczając też obowiązki i terminy dostawy.

Oznacza ona dalej miejsca ujęcia i odstawienia kontyngentów, ustala ceny, reguluje warunki magazynowania — organizuje całokształt przetwórstwa zbożowego młynów i piekarń, włącznie z przepisami zawartości formy i ciężaru chleba.

Nareszcie należy do ingerencji tejże centrali stwarzanie i popieranie ośrodków przetwórczych względnie zamykanie nieproduktywnych warsztatów pracy.

Na koniec upoważniona jest ta Centrala do koncentracji organizacyjnych wysiłków, też w dziedzinie spółdzielczości, by doprowadzić do ostatecznej fazy racjonalizację produkcji i kontyngentacji artykułów żywnościowych.

Do kompetencji tej to prawie monopolistycznej centrali należy też regulowanie wywozu i wystawianie pozwoleń transportowych.

Japońskie rezultaty agrarne

Z napięciem oczekiwano w tym roku na wyniki przeszłej kampanii zbożowej, albowiem klimatyczne warunki były tego roku bardzo niekorzystne — zasiew nastąpił dopiero późno, a długotrwała susza powodowała powolny rozwój, to też wynoszą tegoroczne zbiory o prawie 20% mniej niż zeszłego roku.

W związku z tym dosyć krytycznym stanem zarządziło Ministerstwo Rolnictwa, mimo pełnego uznania dla wysiłków rolniczych specjalne sposoby zużytkowania zbóż dla zapewnienia ludności wyżywienia.

W szczególności zostały wciągnięte w akcję jak najbardziej racjonalnej kontyngentacji zbiorowej starodawne tamtejsze wspólnoty wiejskie, rozbudowane ponadto w sensie europejskiej spółdzielczości.

Specjalna propaganda szerzy ponadto oświatę dla wzmożenia w najbliższym czasie produkcji rolnej bez względu na klimatyczne warunki i to przy pomocy jak najdalej idącej intensyfikacji tak roli stojącej do dyspozycji, jak i pracy rąk ludzkich, ujętych w dyscyplinowane ramy współpracy zbiorowej.

Zarazem podwyższono w Japonii ceny zbóż, mianowicie dla pszenicy o 32%, dla jęczmienia o 38%, dla żyta o 35%, a dla ryżu o 11%.

Wszystkie poczynania rolnictwa japońskiego idą obecnie w tym kierunku, by nie tylko ilość ale i jakość produktów rolnych podnieść, odstąpiono też w Japonii od monopolowego stanowiska ryżu panującego dawniej na tych obszarach, a zastosowano wiele racjonalniejszą gospodarkę zmian zbożowych w sensie europejskim wzgl. ogólnoświatowym.

Znana dyscyplina japońska ułatwia uporanie się tamtejszego rządu tak z trudnościami obecnych zbiorów, jak i z możliwościami organizacyjnymi na odcinku zbiorowej pracy też spółdzielczej, która na tamtejszym terenie, mimo swej wzgl. nowości bardzo szybko się przyjęła i obejmuje coraz szersze kręgi wytwórczości nie tylko rolnej, ale też produkcyjnej.

Spółdzielcza centrala win w Bułgarii

Wobec coraz większego znaczenia eksportu wina dla bilansu płatniczego Bułgarii stworzono ostatnio w Sofii centralę wina, która się stała szczytową organizacją dla tak licznych w Bułgarii spółdzielni winnych, mając być zarazem ośrodkiem centralnym dla wszystkich producentów wina, zarazem też centralą planowego rozprowadzenia handlowego.

W związku z tą nową centralą wina przewidziane są regularne pociągi przeznaczone do eksportu winogron w głąb Europy przy czym w tym roku ubiegłym eksport osiągnął 260 ton.

Bułgarska produkcja wina rozwija się coraz silniej dzięki wydajnemu poparciu wszystkich miarodajnych czynników i wkrótce dorówna w swej wydajności produkcji rumuńskiej wzgl. greckiej.

Spółdzielczość winna bierze w tym rozwoju bardzo znaczny udział.

SPIS RZECZY

1943 **Rok III**

Alfabetyczny spis rzeczy Rocznika „Spółdzielcy" 1943

Ogłoszenia rejestrowe i statutowe

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW: N-ry DOLNE Z PRAWEJ STRONY Nr ogłoszenia w piśmie i kolejność ogłoszeń kilkakrotna.

CENNIK OGŁOSZEŃ SPOŁDZIELNI: Ogłoszenia rejestrowe: pierwszy wpis — zł 80.—; zmiany w rejestrze — zl 30.—; za każde ogłoszenie likwidacyjne — zł 30.—. Ogłoszenie o walnym zgromadzeniu — zł 45.—. Ogłoszenie bilansu w tabeli — zł 80.—, oddzielnie — zł 160.—.

Zmiany statutów

Grodzisko Dolne, dn. 25 sierpnia 1943 r. Spółdzielnia Mleczarska z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku powiadamia, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia członków odbytego dnia 1 lipca 1943 r. postanowiono: 1) Zmienić dotychczasowy statut i w jego miejsce przyjąć nowy, wzoru Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie — Okręgowego Związku w Krakowie; 2) Zmienić dotychczasowe brzmienie firmy: Spółdzielnia Mleczarska z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku Dolnym na nowe brzmienie: „Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku Dolnym". Powyższe podajemy do wiadomości zgodnie z art. 73 ustawy o Spółdzielniach, przy czym oświadczamy, że Spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego tj. trzeciego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zaspokojenie wierzycieli niepłatnych jeszcze lub spornych, wierzycieli zaś, którzy nie zgłoszą się do Spółdzielni w ciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać będziemy za zgadzających się na powyższe zamierzone zmiany.
Sp. 1110/ogł. II.

Na podstawie Zarządzenia Rządu Generalnego Gubernatorstwa Oddział Główny Wyżywienia i Gospodarki z dnia 21 września 1943 ma nastąpić połączenie Związku Handlowego Spółdzielni Składnic i Sklepów Kółek Rolniczych, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Krakowie ze „Społem" Centrala Handlowa Spółdzielni Spożywców w Generalnym Gubernatorstwie — spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Krakowie, — z tym, że podstawą prawną połączenia jest statut „Społem", a podstawą rachunkową bilans na 30 czerwca 1943. W związku z przyjęciem statutu „Społem", zostaje zmniejszona dotychczasowa stopa udziałowa Związku Handlowego ze Zł. 200.— na Zł. 15.— Wzywa się wierzycieli nie zgadzających się na tę zmianę o złożenie swych pretensyj w terminie ustawowym. Sp. 1158/Ogł. III

I. RS. I. 36. Postanowienie. Dnia 29 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, Wydział rejestrowy w osobie Sędziego S. O. Dra Wojnarowicza w obecności Protokolanta st. rej. Kruczka po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 1943 r. sprawy Polskiego Banku Spółdzielczego w Tarnobrzegu o wpisanie do rejestru spółdzielni zmianę statutu i połączenie się spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru I. 36 następujące dane: I. Firma brzmi: Bank Spółdzielczy

z odpowiedzialnością nieograniczoną w Tarnobrzegu. Siedziba: Tarnobrzeg. Odpowiedzialność: Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami, a nadto ponoszą odpowiedzialność dodatkową nieograniczoną. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem Spółdzielni jest: 1. Udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pochodzących z obrotów handlowych, pożyczek wekslowych lub skryptowych oraz w rach. bieżącym, zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie co najmniej dwóch majątkowo odpowiedzialnych osób, bądź zastawem papierów wartościowych, wymienionych w punkcie 5 niniejszego paragrafu. 2. Redyskont weksli. 3. Przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów, płatnych okazicielowi. 4. Wydawanie przekazów, czeków i akredytyw, oraz dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečzłonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego. 5. Kupno i sprzedaż na rachunek własny, oraz na rachunek osób trzecich papierów procentowych, państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcyj central gospodarczych i przedsiębiorstw organizowanych przez spółdzielnie i związki lub centrale gospodarcze oraz akcyj Banku Polskiego. 6. Odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów z tym, że wykonywanie tych czynności dla nieczłonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego. 7. Przyjmowanie subskrypcyj na pożyczki państwowe i komunalne, oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie 5 niniejszego paragrafu. 8. Zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i banków państwowych. 9. Przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów, oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych. Udział: Udział wynosi 50 zł płatny na raz. Członkowie Dyrekcji: Stanisław Balicki, Wincenty Kaput. Wykreślono członków zarządu Władysława Kwiecińskiego, Tadeusza Kucharskiego oraz zastępców członków zarządu Alfreda Bukieła, Jana Słomkę, Romana Szumałę. Przyjmuje się do wiadomości ponowny wybór członka zarządu Józefa Chalcarza. Zarząd: Dyrekcja składa się z trzech wybieranych przez Radę nadzorczą członków. Firmę podpisuje dwóch członków zarządu łącznie. Zresztą przyjęto nowy statut zalecony przez Związek rewizyjny. II. Łączy się Spółdzielnie: 1. Udziałową Kasę Pożyczkową w Tarnobrzegu, 2. Kasę Stefczyka w Tarnobrzegu ze Spółdzielnią Bankiem Spółdzielczym z odpowiedzialnością nieograniczoną w Tarnobrzegu z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Bank Spółdzielczy w Tarnobrzegu. Podstawę połączenia się Spółdzielni stanowi nowy statut Spółdzielni Banku Spółdzielczego w Tarnobrzegu. III. Wykreśla się Spółdzielnie: 1. Udziałową Kasę Pożyczkową w Tarnobrzegu. 2. Kasę Stefczyka w Tarnobrzegu jako złączone ze Spółdzielnią Bankiem Spółdzielczym w Tarnobrzegu. Rs. 1177

I. RS. V. 33. Postanowienie. Dnia 10 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof Wydział rejestrowy, sprawa Spółdzielni Spożywców Samopomoc w Tryńczy o wpisanie do rejestru spółdzielni, zmiana statutu i połączenie się spółdzielni, postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 33 następujące dane: I. Łączy się Spółdzielnię: 1. Przyszłość w Ubieszynie, 2. Zjednoczenie w Głogowcu ze Spółdzielnią Spożywców Samopomoc w Tryńczy z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Spożywców Samopomoc w Tryńczy. Podstawę połączenia się Spółdzielni stanowi nowy statut Spółdzielni Spożywców Samopomoc w Tryńczy. I. Firma obecnie brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Tryńczy. Siedziba: Tryńcza. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niečzłonkami. Udział wynosi 100 zł, płatny zaraz 25 zł, resztę do 1 roku. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Zresztą przyjęto nowy statut. Data wpisu 25. 11. 1943. Rs. 1177a

---

I. RS. IV. 93. Postanowienie. Dnia 9 grudnia 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1943 r. sprawy Obwodowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Rozwadowie o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu i połączenia się Spółdzielni postanawia: wpisać do rejestru Spółdzielni numer rejestru IV. 93. I. Łączy się Spółdzielnie Spożywców „Zorza" w Wólce Turebskiej ze Spółdzielnią Obwodową Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Rozwadowie z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Obwodowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Rozwadowie. Podstawę połączenia się Spółdzielni stanowi statut Spółdzielni Obwodowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Rozwadowie. II. Udział wynosi 100 zł, płatny zaraz w $^1/_5$ części, reszta do roku. Rok obrachunkowy trwa od 1. 7. do 30. 6. III. Członek zarządu Wawrzyniec Piasecki. Wykreślono Franciszka Korgę członka zarządu. Data wpisu: 10 grudnia 1943 r. Rs. 1180

I RS. IV. 82. Postanowienie. Dnia 9 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Zgoda" w Łopuszce Wielkiej o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 82 następujące dane: Firma brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Łopuszce Wielkiej. Siedziba: Łopuszka Wielka. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Udział wynosi 100 zł, płatny 25 zł zaraz, resztę do 6 miesięcy. Rok obrachunkowy od 1. 7. do 30. 6. Przyjęto nowy statut. Data wpisu: 25. 11. 1943. Rs. 1180a

---

I. RS. IV. 91. Postanowienie. Dnia 9 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Jutrzenka" w Cmolasie o wpisanie do rejestru spółdzielni, zmian postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 91 następujące dane: Firma brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Jutrzenka w Cmolasie z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Cmolas. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Udział wynosi 100 zł, płatny 25 zł zaraz, resztę do roku. Rok obrachunkowy od 1 lipca do 30 czerwca. Przyjęto nowy statut. Data wpisu: 25. 11. 1943. Rs. 1180b

---

I. RS. V. 80. Postanowienie. Dnia 16 października 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 16 października 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Pszczółka" w Hanzlówce o wpisanie do rejestru spółdzielni zmianę statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 80. 1. Nr. kolejny wpisu 4. I. firma brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Hanzlówce. Siedziba: Hanzlówka. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. II. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. III. Udział wynosi 100 zł, płatny 25 zł zaraz, resztę do roku. IV. Rok obrachunkowy od 1 lipca do 30 czerwca. V. Zresztą przyjęto nowy statut. Data wpisu: 20. 10. 1943. Rs. 1180c

---

I. RS. IV. 138. Postanowienie. Dnia 26 października 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 26 października 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Rolnik" w Przybyszówce o wpisanie do rejestru spółdzielni, połączenia się spółdzielni i zmianę statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV 138 następujące dane: I. Łączy się Spółdzielnię Spożywców „Zgoda" w Bziance ze Spółdzielnią Spożywców „Rolnik" w Przybyszówce, z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Spożywców „Rolnik" w Przybyszówce. Podstawę prawną połączenia się Spółdzielni stanowi statut Spółdzielni Spożywców „Rolnik" w Przybyszówce. Wykreśla się Spółdzielnię Spożywców „Zgoda" w Bziance jako złączoną ze Spółdzielnią Spożywców „Rolnik" w Przybyszówce. II. Firma obecnie brzmi Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Przybyszówce z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Przybyszówka. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 100 zł, płatny zaraz 25 zł, resztę w pięciu ratach w pięciu latach. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Zresztą przyjęto nowy statut. Data wpisu: 5 listopada 1943. Rs. 1180 d

---

I. RS. V. 28. Postanowienie. Dnia 16 października 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 16 października 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców Przyszłość w Dobrzechowie o wpisanie do rejestru spółdzielni połączenia się Spółdzielni i zmiany statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 28 następujące dane: I. Łączy się Spółdzielnię: 1. Spożywców „Wyzwolenie" w Grodzisku, 2. Spożywców „Dźwignia" w Tropi ze Spółdzielnią Spożywców „Przyszłość" w Dobrzechowie z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość" w Dobrzechowie. II. Podstawę połączenia się Spółdzielni, stanowi statut Spółdzielni Spożywców „Przyszłość" w Dobrzechowie. III. Wykreśla się Spółdzielnie: 1. Spożywców „Wyzwolenie" w Grodzisku: a) Spożywców „Dźwignia" w Tropi jako złączone ze Spółdzielnią Spożywców „Przyszłość" w Dobrzechowie. IV. Firma obecnie brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Dobrzechowie. Siedziba: Dobrzechów. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 100 zł, płatny zaraz 20 zł, resztę do 4-ch lat. Zresztą przyjęto nowy wzorowy statut. Data wpisu: 20. 10. 1943. Rs. 1180e

---

I. RS. V. 73. Postanowienie. Dnia 9 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1943 r. sprawy Rejonowej Mleczarni w Leżajsku o wpisanie do rejestru spółdzielni zmianę statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 73 następujące dane: zmiana § 4 statutu: Spółdzielnia prowadzi działalność przede wszystkim wśród swoich członków a na nieczłonków może się działalność poszerzać do tej pory, dopóki walne zgromadzenie nie postanowi ograniczyć działalność wyłącznie dla członków. Data wpisu: 25. 11. 1943. RS. 1180f

---

II. RS. III. 399. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 2 września 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Zalasowianka" w Zalasowej z odpowiedzialnością udziałami, że zmieniono § 22, ustęp 1. statutu. Rs. 1183

Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mleczarskiej z ograniczoną odpowiedzialnością w Krzemienicy, odbyte w dniu 14. III. 1943 r. uchwaliło jednogłośnie połączyć się z Okręgową Mleczarnią Spółdzielczą Kraczkowa w Łańcucie. Tym samym zniesiono dotychczas obowiązującą dodatkową odpowiedzialność członków, a przyjęto odpowiedzialność udziałami. Spółdzielnia jest gotowa na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli nie zgadzających się na powyższą zmianę, a których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych. Wierzyciele, którzy nie zgłoszą się w ciągu 3 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia, celem spłacenia ich należytości, będą uważani za zgadzających się na powyższe zmiany. Sp. 1184/Ogł. I.

RS. V. 246. Sąd Okręgowy we Lwowie, jako rejestrowy w sprawie spółdzielni „Rolnik" w Gródku wskutek rekonstrukcji rejestru handlowego i zmiany statutu wpisał dnia 23 grudnia 1942 r. do rejestru handlowego: Firmę: „Rolnik" spółdzielnia rolniczo-handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Gródku Jagiellońskim. Siedziba: Gródek Jagielloński. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno, przeróbka i zbyt płodów rolniczych na własny i komisowy rachunek, jak również kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w rolniczych i domowych gospodarstwach. Czynności te może spółdzielnia zawierać i z nieczłonkami. Udział wynosi 50 zł. i wpłaca się w $^2/_6$ częściach przy zadeklarowaniu, a resztę w 3 równych ratach kwartalnych. Zarząd spółdzielni: Hewak Paweł, Cieślak Mieczysław i Berendowicz Emil. Ogłoszenia spółdzielni pomieszcza się w oficjalnym organie, którego członkiem jest spółdzielnia. Zarząd nie może: 1. przyjmować wkładów oszczędnościowych. 2. sprzedawać na kredyt towary, 3. udzielać komu bądź gwarancyj i grzecznościowych żyr, 4. brać od kogo bądź grzecznościowych weksli, żyr i innych gwarancyj, 5. bez zgody rady nadzorczej kupować, obciążać i sprzedawać nieruchomości, 6. bez zgody rady nadzorczej zaciągać zobowiązania. Zarząd złożony z 3-ch członków podpisuje firmę tak, że pod firmą spółdzielni podpisują się dwaj członkowie zarządu. Rs. 1187

II. RS. V. 439. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 listopada 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Bank Ludowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie, że członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Oprócz tego ponoszą za zobowiązania Spółdzielni odpowiedzialność dodatkową ograniczoną do 10-ciokrotnej ich wysokości, ale tylko za pierwszy zadeklarowany udział. Udział wynosi 50 złotych i jest płatny naraz w gotówce. Ogłoszenia Spółdzielni umieszczane będą w prasowym organie Związku Rewizyjnego, do którego Spółdzielnia należy. Dyrekcja składa się z trzech członków. Do oświadczenia woli w imieniu Spółdzielni konieczne jest współdziałanie co najmniej dwóch członków Dyrekcji. Za spółdzielnię podpisuje Dyrekcja w ten sposób, że do firmy dołączają podpisujący swe podpisy. Dyrekcji nie wolno bez zezwolenia Rady Nadzorczej: 1. nabywać, zbywać i obciążać nieruchomości, jak również zawierać umów tyczących się przebudowy nieruchomości, 2. udzielać, mimo posiadania koncesji, gwarancji w jakiejkolwiek bądź formie; żyra na wekslach redyskontowanych w innych instytucjach finansowych, szczególnie w centralach finansowych i w bankach państwowych nie podlegają temu ograniczeniu, 3. wystawiać weksli własnych spółdzielni (sola) i akceptować weksli trasowanych, 4. nabywać udziałów w innych przedsiębiorstwach i przystępować do innych spółdzielni, że ustąpili członkowie Dyrekcji Jan Lis, Józef Steindel i Władysław Wydro oraz zastępca Józef Mika a w miejsce ich wybrany został Stanisław Kwoczyński, że Spółdzielnia jako przejmująca połączyła się z Kasą Stefczyka Spółdzielnią z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie na Strusinie. Rs. 1188

II. RS I. 98. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 listopada 1943 r. wykreślono z rejestru Spółdzielni firmę Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie na Strusinie, z powodu przejęcia jej przez Bank Ludowy Spółdzielnię z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie. Rs. 1188a

Rejestracja nowych statutów

I. Rp. 35/43. — I. RS. V. 125. Postanowienie. Dnia 9 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1943 r. sprawy Aleksego Drozdowicza i tow. w Sobowie o wpisanie do rejestru spółdzielni nowo założonej firmy postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 125 następujące dane: Firma: Spółdzielnia Spożywców „Bratnia Pomoc" w Sobowie z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Sobów. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością spółdzielni. Uwaga do § 3 1: walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami.

Udział wynosi 25 zł, płatny gotówką. Członkowie zarządu: Aleksy Drozdowicz, Władysław Warłoń i Jan Rytwiński; a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo do ogłoszeń Dziennik urzędowy, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa z 3 osób powołanych przez radę nadzorczą. Firmę podpisuje dwóch członków zarządu łącznie, e) ograniczenia uprawnień zarządu zawiera § 29 statutu, g) przepisy o likwidacji ustawowe. Data wpisu: 3. 12. 1943. Rs. 1181

Rp. 45/42. Sąd Okręgowy jako rejestrowy we Lwowie w sprawie firmy „Spółdzielnia pracy Spólnota'' z odp. udziałami w Warszawie wpisał dnia 25 czerwca do tut. rejestru handlowego R. S. II. 124 następujące dane: Firma Spółdzielni: „Spólnota'' Spółdzielnia pracy z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Warszawa, Bracka 18, oddział Lwów, Mickiewicza 5. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zatrudnienie swych członków przez zakładanie i prowadzenie placówek wytwórczych, przetwórczych, kupna, sprzedaży, biur zleceń i usług, jako też zaopatrywań swych członków w artykuły żywnościowe, dzierżawa, nabywanie, zbywanie i budowanie nieruchomości. Udział członka wynosi 50 zł i wpłaca się jednorazowo przy przystąpieniu członka. Za zobowiązania spółdzielni odpowiada członek tylko zgłoszonymi udziałami. Zarząd spółdzielni składa się z 3 członków. Bieżącą korespondencję i pokwitowania podpisuje przy firmie jeden z członków zarządu albo kierownik odnośnego działu pracy. Natomiast do ważności różnego rodzaju weksli, pełnomocnictwa, umów i zobowiązań konieczne są przy firmie podpisy dwóch członków zarządu. Zarząd spółdzielni stanowią: Adam Nebelski, Tadeusz Dulbor, Kondrat Sieniewicz. Ogłoszenia spółdzielni pomieszcza się w organie ogłoszeń Rewizyjnego Związku. Rs. 1186

Rejestracja członków Zarządu

II. RS. II. 215 b). Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 26 września 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie „Snop'' Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Zakliczynie z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Franciszek Mazgaj, a w jego miejsce wybrany został Adam Charkiewicz. Rs. 1172

II. RS. III. 345. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy Firmie Spółdzielnia Spożywców „Jutrzenka'' w Faściszowej z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Józef Studziński, a w miejsce jego wybrany został Kazimierz Jarosz. Rs. 1172-a

I. RS. IV. 33. Postanowienie. Dnia 16 października 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 16 października 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców w Stalowej Woli o wpisanie do rejestru spółdzielni zmianę zarządu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru IV. 33. 1. Nr. kolejny wpisu 6. I. Członek zarządu Helena Olesińska, II. wykreślono Stanisława Eskiego. Data wpisu: 20 października 1943 r. Rs. 1179

I. RS. V. 89. Postanowienie. Dnia 9 listopada 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1943 r. sprawy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Niebylcu o wpisanie do rejestru spółdzielni zmian postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 89 następujące dane: I. Członek zarządu: Andrzej Charzewski. II. Wykreślono: Kazimierza Bombę. Data wpisu: 25. 11. 1943. RS. 1179a

II. RS. I. 73. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 24 września 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Bank Ludowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie, że ustąpił członek Dyrekcji Michał Sochacki, a w miejsce jego wybrany został Szymon Błaszkiewicz. Rs. 1182

II. RS. I. 137. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 26 września 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Woli Rzędzińskiej, że ustąpił członek Zarządu Karol Starzyk, a w miejsce jego wybrany został Jan Małochleb. Rs. 1182 a

II RS. I. 71. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 24 września 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Szynwałdzie, że ustąpił członek Zarządu Jan Plebanek, a w miejsce jego wybrany został Stanisław Szczęch. Rs. 1182 b

Wykreślenia z rejestru

II. RS. I. 72. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 4 września 1943 r. wykreślono z rejestru Spółdzielni firmę Kasa Rękodzielnicza Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Dąbrowie w likwidacji — z powodu ukończenia likwidacji. Rs. 1174

Rozwiązania i likwidacje spółdzielni

Nr. I. RS. II. 56. Postanowienie. Dnia 25 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Reichshof po rozpoznaniu dnia 25 września 1943 r. sprawy Kasy Samopomocy dla rolnictwa, handlu i przemysłu Spółdzielni z ograniczoną poręką w Głogowie o rozwiązanie i zarządzenie likwidacji postanawia: 1. Rozwiązać w myśl art. 65 ustawy z dnia 29. 10. 1920 r. Dz. U. R. P. — poz. 495/34 o spółdzielniach — Kasę Samopomocy dla rolnictwa, handlu i przemysłu, Spółdzielnię z ograniczoną poręką w Głogowie. 2. Zamianować likwidatorami rozwiązanej Kasy Samopomocy dla rolnictwa handlu i przemysłu Spółdzielni z ogr. poręką w Głogowie — członków zarządu a to pp. Józefa Kubosa i Honoratę Wagner w Głogowie. Równocześnie wzywa się likwidatorów Józefa Kubosa i Honoratę Wagner, aby niezwłocznie złożyli przyrzeczenie sumiennego wykonywania obowiązków, a następnie objęli powierzone im funkcje i złożyli z tego pisemne sprawozdanie, po czym nastąpi wpis do rejestru. Rs. 1173

Ustanowiona przez Sąd Okręgowy w Lublinie Wydział Rejestru Handlowego postanowieniem z dnia 30 grudnia 1942 r. likwidatorem z urzędu Spółdzielni Mleczarskiej w Niedźwiadzie gminy Tarło, zawiadamiam, że powyższa spółdzielnia została rozwiązana i jest w stanie likwidacji. W związku z tym na podstawie art. 76 Ustawy o spółdzielniach, wzywam wszystkich wierzycieli do zgłaszania roszczeń należycie udokumentowanych w terminie ustawowym pod adresem likwidatora z urzędu Reginy Słopnickiej-Czyżewicz, Puławy, ul. Parkowa Nr 43. Sp. 1185/Ogł. i.

Zarząd Sklepu Kółka Rolniczego w Tryńczy wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia się w terminie 3 miesięcznym od daty ostatniego ogłoszenia wraz z odpowiednimi dowodami celem ustalenia pretensji i podjęcia należytości. Zarząd. Sp. 1161/Ogł. III

Kierownik Wydawnictwa: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau. Redaktor naczelny: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau; Zastępca: Janusz Górski, Krakau. Odpowiedzialny za zagadnienia spółdzielcze: H. Grudziński, Krakau. Kierownik działu ogłoszeń: Henryk Kwilecki, Krakau. Wydawnictwo: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzer Str. 48. Tel. 116-79 i 116-80. Druk ZKW, Krakau, Universitätsstr. 19a. Ważny cennik Nr 1